



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 11 (299) 19 listopada 2016

Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze ziemie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczy, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. (Łk 12,32-34)

Rok Miłosierdzia - 8 XII 2015 - 20 XI 2016

Rok 2016 - Rok Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski

Rok 2016 – Rok Henryka Sienkiewicza, Rok Feliksa Nowowiejskiego, Rok Cichociemnych

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 5 X 2016 r.

„Serdecznie pozdrawiam Polaków, a w szczególności obecnych tu byłych więźniów nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Dzisiaj obchodzimy wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej. Przypomniała ona światu, że Bóg jest bogaty w miłosierdzie, a Jego miłość jest potężniejsza od śmierci, grzechu i wszelkiego zła. Niech orędzie Jezusa Miłosiernego – przez nią przekazane – owocuje w waszym życiu pogłębieniem więzi z Bogiem i czynami miłosierdzia. Zawierając Bogu w modlitwie samych siebie i trudne sprawy świata powtarzajmy często: «Jezu ufam Tobie». Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.»

Biuletyn Radia watykańskiego, 5 X 2016

Audiencja ogólna – środa 12 X 2016 r.

„Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Bracia i siostry, przeżywając Jubileuszowy Rok Miłosierdzia i korzystając z darów Bożej miłości, prosimy Ducha Świętego, aby rozpałał w nas pragnienie spełniania każdego dnia uczynków miłosierdzia co do ciała i co do duszy, abyśmy odpowiadali na tę miłość, niosąc ją najbardziej potrzebującym. Pamiętajmy, że wszystko, co czynimy braciom, czynimy samemu Chrystusowi, który w nich jest. Niech Jego błogosławieństwo stale wam towarzyszy!”

Biuletyn Radia watykańskiego, 12 X 2016

Audiencja ogólna – środa 19 X 2016 r.

„Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Dzisiaj w liturgii wspominamy błogosławionego męczennika, księdza (Jerzego) Popiełuszkę. Odważnie do-

pominał się w sprawie robotników i ich rodzin, domagając się sprawiedliwości, godziwych środków do życia, cywilnej i religijnej wolności Ojczyzny. Słowa św. Pawła: «Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!» (Rz 12, 12), uczynił mottem swej pasterskiej posługi. Niech te słowa będą dzisiaj również dla was, dla waszych rodzin i narodu polskiego wezwaniem do budowania sprawiedliwego ładu społecznego, w codziennym poszukiwaniu ewangelicznego dobra. Z serca wam błogosławię.»

Biuletyn Radia watykańskiego, 19 X 2016

Audiencja ogólna – środa 26 X 2016 r.

„Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i Siostry, kończy się październik, miesiąc modlitwy różańcowej. Jest ona syntezą Bożego Miłosierdzia. To w tajemnicach różańca wraz z Maryją kontemplujemy życie Jezusa, który promieniuje miłosierdziem samego Ojca. Cieszymy się Jego miłością i przebaczeniem, przyjmijmy Go w przybyszach i w potrzebujących, żyjmy na co dzień Jego Ewangelią. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.»

Biuletyn Radia watykańskiego, 26 X 2016

Audiencja ogólna – środa 9 XI 2016 r.

„Drodzy polscy pielgrzymi, zbliżając się do zakończenia Jubileuszowego Roku Miłosierdzia, dziękujemy Panu za wszystkie łaski, jakie otrzymaliśmy jako dar Jego boskiej czułości dla nas, i modlimy się, aby mocą Ducha Świętego wspierał nasze dobre postanowienia i nasze uczynki miłosierdzia co do ciała i co do duszy wobec tych, którzy ich potrzebują. Niech wam

zawsze towarzyszy Boże błogosławieństwo. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!” – powiedział Papież.

Biuletyn Radia watykańskiego, 9 XI 2016

Audiencja ogólna – środa 16 XI 2016 r.

„Serdeczne pozdrowienie kieruję do polskich pielgrzymów. Drodzy bracia i siostry, za kilka dni zostanie zamknięta Brama Święta Jubileuszu Miłosierdzia. Nie zamyka się jednak miłosierne serce Boga, nie gaśnie Jego czułość wobec nas grzeszników, nie przestają płynąć strumienie Jego łaski. Tak też nie mogą się zamknąć nasze serca i nie możemy przestać pełnić dzieła miłosierdzia wobec potrzebujących. Doświadczenie miłosierdzia Bożego, jakie przeżywaliśmy w tym Roku Jubileuszowym, niech pozostanie w was jako natchnienie do ofiarnej miłości bliźniego. Niech wam towarzyszy błogosławieństwo Pana!”

Biuletyn Radia watykańskiego, 16 XI 2016

Stanowisko Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie kampanii „Przekażmy sobie znak pokoju” Katowice, 10 listopada 2016 r.

*„Błądzić jest rzeczą ludzką,
ale dobrowolne trwanie w błędzie
jest rzeczą diabelską”*

św. Augustyn

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach ze zdecydowaną dezaprobatą przyjął fakt zaangażowania się redaktorów „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku”, „Kontaktu” (pisma wydawanego przez warszawski Klub Inteligencji Katolickiej) oraz „Więzi” w kampanię LBGT „Przekażmy sobie znak pokoju”.

Włączenie się w kampanię redakcji wymienionych czasopism jest odczytywane przez Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach jako próba wymuszania zmian w Kościele katolickim w kierunku genderowej rewolucji obyczajowej.

Wiceprezes
Klubu Inteligencji Katolickiej
w Katowicach
Stanisław Waluś

Stanowisko zostało uchwalone jednogłośnie na zebraniu Zarządu KIK w Katowicach 10.11.2016.

Rok Miłosierdzia 8 XII 2015 - 20 XI 2016



Misericordiae vultus

Bulla ustanawiająca nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia Franciszek, Biskup Rzymu, Sługa Sług Bożych do wszystkich, którzy będą czytać ten list
Łaska, miłosierdzie i pokój

Rok Święty Nadzwyczajny jest zatem po to, aby w codzienności żyć miłosierdziem, które od zawsze Ojciec rozciąga nad nami. W tym Jubileuszu dajmy się Bogu zaskoczyć. On nigdy nie przestaje otwierać drzwi swojego serca, by powtarzać, że nas kocha i że chce dzielić z nami swoje życie. Kościół bardzo silnie odczuwa pilną potrzebę głoszenia miłosierdzia Boga. Życie Kościoła jest autentyczne i wiarygodne, gdy czyni z miłosierdzia swoje pełne przekonania przesłanie. Kościół wie, że jego pierwszym zadaniem, przede wszystkim w takim momencie, jak obecnie, pełnym wielkich nadziei i silnych przeciwności, jest wprowadzenie wszystkich w wielką tajemnicę miłosierdzia Boga, kontemplując oblicze Chrystusa. Kościół jako pierwszy jest wezwany do tego, aby stał się wiernym świadkiem miłosierdzia, wyznając je i żyjąc nim jako centrum objawienia Jezusa Chrystusa. Z serca Przenajświętszej Trójcy, z nieprzeniknionych głębokości tajemnicy Boga, wytryska i nieprzerwanie płynie wielka rzeka miłosierdzia. To źródło nigdy się nie może wyczerpać, bez względu na to, jak wielu do niego przyjdzie. Za każdym razem, gdy ktoś będzie go potrzebował, będzie mógł do niego przystąpić, ponieważ miłosierdzie Boga nie ma końca.

Wielka Pokuta w Roku Miłosierdzia

15 października 2016 r. odbyła się ogólnopolska pielgrzymka „Wielka Pokuta” na Jasną Górę. Informacje o niej były na plakatach i w prasie.



Plakat na bloku w Gliwicach.



Pierwsza strona „Gościa Niedzielnego” nr 41, rok XCII, 9 X 2016.

Np. w „Gościu Niedzielnym” nr 39, rok XCIII, 25 IX 2016 na stronach 20-22 został zamieszczony wywiad Marcina Jakimowicza z arcybiskupem Markiem Jędraszewskim, metropolitą łódzkim i zastępcą przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, członkiem watykańskiej Kongregacji ds. wychowania katolickiego. W „Gościu Niedzielnym” nr 41, rok XCIII, 9 X 2016 na stronach 24-25 został zamieszczony artykuł ks. Tomasza Jaklewicza pt. „Pokuta narodowa”, a w „Niedzieli” nr 41, 9 X 2016 na stronie 30 został zamieszczony artykuł Artura Stelmasiaka pt. „Pokuta całego narodu”.

Na Jasną Górę pielgrzymowałem z parafią Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach. Przed odjazdem autobusu pożegnał nas nasz proboszcz o. Robert Więcek SJ, który powiedział do nas, że jedziemy na walkę, nie na spacer i złemu to się nie podoba.

Wielką Pokutę prowadził ks. Dominik Chmielewski SDB. Po godz. 11 wysłuchaliśmy dwóch konferencji prowadzonych przez ojców Antonello Cadeddu i Henrique Porcu - misjonarzy z Brazylii.



Kolejki do sakramentu pokuty (zdjęcie 11.39).



Ojciec Antonello wezwał nas do zerwania z biernością i wyrażenie chęci aktywności przez podniesienie krzesełek w górę (zdjęcie 13.22).



Jedna pani przysłała z plakatem o treści: Myślę, że największą tragedią naszego społeczeństwa, naszego narodu, jest śmierć ludzi, którzy się jeszcze nie narodzili: poczętych i nienarodzonych. I nie wiem, czym zapłacimy wobec historii za tę straszliwą zbrodnię. Ale jest rzeczą oczywistą, że to nie może minąć bez konsekwencji. Kardynał Karol Wojtyła, Kraków 10.03.1974 r. (zdjęcie 13.52)

Po przerwie na obiad odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego i wysłuchaliśmy wykładu ks. Piotra Glasa, egzorcysty. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Episkopatu Polski. Po Mszy św. rozpoczęła się cześć pokutna ze świadectwami. Modlitwę przebłagania za grzechy każdego Polaka (zarówno występujące w historii, jak i współczesne) i prośbę do Trójcy Świętej, żeby złamała moc szatana nad naszą Ojczyzną prowadził ks. Piotr Glas, egzorcysta.



Podczas adoracji większość pielgrzymów klęczała (zdjęcie 18.17).



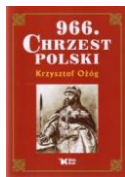
Na murze zostały wyświetlone imiona bezimiennych – zabitych dzieci (zdjęcie 19.00).

Długo adorowaliśmy Pana Jezusa wystawionego w olbrzymiej monstrancji. Nie sposób opisać tej wielkiej modlitwy (często na kolanach) – obszerną relację znajdą czytelnicy „Dlatego” w „Naszym Dzienniku” nr 243 (5691) z 17 X 2016, gdzie jest pełny tekst egzorcyzmu nad Polską.

Ponad 100 tys. pielgrzymów słuchało (konferencji, wykładu, homilii, egzorcyzmu), śpiewało, wielbiło Boga, przepraszało i pokutowało.

Stanisław Waluś

Rok 2016 - Rok Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski



Krzysztof Ożóg
966. Chrzest Polski
Wydawnictwo Biały Kruk
Kraków 2015

XV. Działalność ewangelizacyjna biskupów Jordana i Ungera w Polsce

Z *Kroniki Thietmara*, jednoznacznie pozytywnie oceniającego Jordana, wynika, że poświęcił się on dziełu szerzenia wiary w Polsce. Z pomocą księcia i jego otoczenia prowadził systematyczną akcję ewangelizacyjną. Była ona rozłożona w czasie i niewątpliwie rozpoczynała się od likwidowania starych kultów przy wsparciu i autorytecie władcy. Ponieważ na ziemiach polskich nie było zorganizowanego kultu świątynnego oraz grupy kapłanów, etap ten, stosunkowo łatwy do przeprowadzenia, wiązał się głównie z desakralizacją przedmiotów (obiektów) otaczanych kultem. W ten sposób następowało oddzielenie ludności od starych wierzeń. Natomiast właściwa ewangelizacja obejmowała pouczenie ludzi o prawdach wiary chrześcijańskiej, przede wszystkim o Bogu Stwórcy, Jezusie Chrystusie Zbawicielu, Duchu Świętym, zbawieniu, nieśmiertelności duszy, zmartwychwstaniu, życiu wiecznym i Królestwie Bożym, a także przygotowanie do przyjęcia chrztu św. (...) str. 116-118

Rok 2016 – Rok Henryka Sienkiewicza, Rok Feliksa Nowowiejskiego, Rok Cichociemnych

Nie jest słodko umierać za ojczyznę

Z 316 pozostał tylko on – **Aleksander Tarnawski „Uplaz”**, ostatni żyjący cichociemny. W tym roku, ogłoszonym przez Sejm RP Rokiem Cichociemnych, na półki księgarń trafiła książka Emila Marata i Michała Wójcika pt. „Ostatni”. Autorzy przybliżają w niej losy żołnierzy zrzuconych na spadochronach do okupowanej Polski, by prowadzili partyzancką walkę z Niemcami i organizowali ruch oporu.

Historyczne opisy przeplatane są rozmową z Aleksandrem Tarnawskim, dziś 95-letnim mieszkańcem Gliwic. [w artykule jest zamieszczone zdjęcie Szymona Zmarlickiego i podpisane: Aleksander Tarnawski na spotkaniu z gliwicką

młodzieżą w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II.] (...)

Po wojnie Aleksander Tarnawski ukrywał historię swojej służby. W środowiskowych spotkaniach zaczął brać udział dopiero w latach 80. ub. w. Jednak wciąż pozostaje tajemniczy. (...)

Szymon ZMARLICKI,

Emil Marat, Michał Wójcik, Ostatni. Historia cichociemnego Aleksandra Tarnawskiego ps. „Uplaz”, wyd. Wielka Litera, Warszawa 2016, ss. 336.

*Gość Niedzielny, nr 36, rok XCIII, 4 IX 2016,
Gość Gliwicki, str. VI*

„Radość Ewangelii” Rekolekcje KIK w Katowicach

W dniach 23 – 25 września 2016 odbyły się w Kokoszycach rekolekcje dla członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, prowadzone przez ks. prałata dr Stanisława Puchałę. Ich tematem była „*Radość Ewangelii*”.

W piątek 23.09.2016 o godzinie 18-tej w imieniu swoim i sióstr uczestników serdecznie przywitał ks. Janusz Wilk, który udzielił informacji o miejscu naszego pobytu.

Ks. dr Stanisław Puchała rozpoczął rekolekcje Hymnem i modlitwą do Ducha Świętego.

W czasie sprawowanej jeszcze tego wieczoru Eucharystii w homilii Rekolekcionista nawiązał do pytania zawartego w przypadającej na ten dzień Ewangelii wg Łk 9,18–22 „*za kogo ludzie uważają syna człowieczego?*”. Nakreślił cel, program i sposób przeżywania rekolekcji.

Jezus chce byśmy w ciszy wniknęli w nasze wnętrza, odpowiadając na pytanie: *Kim On jest dla mnie?* Uczniowie Jezusa słysząc to pytanie do nich skierowane zamilkli. Dopiero po chwili Piotr odpowiedział na nie: *Ty jesteś „Mesjaszem Bożym”*. A Jezus upomniał ich że trzeba, aby Syn Człowieczy doświadczył wielu cierpień, aby doznał odrzucenia, aby przyjął śmierć i aby trzeciego dnia zmartwychwstał. Udzielenie odpowiedzi Jezusowi jest więc początkiem trudnej drogi. Podjęcie Krzyża jest kryterium podążania za Jezusem. Droga Krzyżowa nie jest jednak celem ale drogą do Zmartwychwstania. Życie wewnętrzne wymaga cierpliwości i pracy nad sobą (*per aspera ad astra*) w drodze do celu, którym jest sam Bóg.

Czy jestem człowiekiem wiary, ufności i nadziei jak Patron tego dnia św. Ojciec Pio?

Następnego dnia w sobotę 24.09.2016 w czasie Jutrznii po czytaniu z 2-go listu św. Piotra, Rekolekcionista zwrócił uwagę, że za przyjęciem Jezusa i określeniem kim jest On dla mnie, idzie przyjęcie powołania, które kieruje do nas Bóg. W tym istotną rolę odgrywa nasz wybór i



Witraże w kaplicy: od lewej – św. Jadwiga, św. Florian, św. Jacek, św. Barbara.

Konferencja I w sobotnie przedpołudnie skoncentrowała naszą uwagę na potrzebie „oczyszczenia obrazu Boga” w naszym myśleniu. Istotą każdej rekolekcji jest powrót człowieka do Boga – wszystko inne, jak uspokojenie, wyciszenie, poukładanie swojego życia itd. jest pochodną powrotu do Boga. Nie chodzi tu o tworzenie ścisłych definicji, ale o oczyszczenie pojęcia Boga, aby Go jeszcze bardziej miłować.

Tu Rekolekcionista przywołał obrazy Boga w Biblii:

Obraz 1-wszy, z Księgi proroka Izajasza – obraz Ojca niosącego na ramionach małe dziecko. **Dziecko nie lęka się będąc w ramionach Ojca.**

Obraz 2-gi z proroka Izajasza: „czyż niewiasta może zapomnieć o swoim niemowlęciu? A gdyby nawet zapomniała, Ja nie zapomnę. **Wyrylem Cię na obu moich dłoniach**”.

Obraz 3-ci z Księgi proroka Ozeasza: „**Ja uczyłem chodzić Efraima... podnosiłem cię do policzka... nakarmiłem cię...**”

Te obrazy pozwalają nam przyjmować Boga mądrością serca (nie tylko intelektu), Boga, który chce być blisko nas.

W czasie sprawowania Eucharystii zostało do nas skierowane Słowo Boga zawarte w Księdze Koheleta (Koh 11,9–12,8): „*przemija młodość ale zostaje doświadczenie... Wszystko zmierza ku końcowi... Duch wraca do Boga, który go dał...*” oraz w Ewangelii św. Łukasza (9,43b–45): „*gdy uczniowie byli pełni podziwu dla czynów Jezusa, powiedział im: «weźcie sobie do serca te słowa: Syn Człowieczy będzie wydany...» Oni nie rozumieli i bali się pytać...*” To, co powinno kierować naszym myśleniem i życiem to nie lęk, nie strach, nie bunt ale zaufanie, że to co nas spotyka, w tym też śmierć, jest przejawem Bożej Woli. Jej akcep-

tacja jest konieczna, aby nasza miłość oczyszczała się z egoizmu i abyśmy nie zapuszczali korzeni w tym świecie, w doczesności tylko pokładając nadzieję. Po obiedzie był czas przeznaczony na Adorację Najświętszego Sakramentu, Sakrament Pokuty i Pojednania oraz Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Konferencja II, w sobotni wieczór, zachęciła nas do skoncentrowania uwagi na adhortacji Papieża Franciszka „*Evangelii Gaudium*” (Radość Ewangelii).

„*Radość Ewangelii napędza serce i całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji. Z Jezusem Chrystusem radość zawsze rodzi się i odradza*”. (EG,1)

„*Wielkim niebezpieczeństwem współczesnego świata, z jego wieloraką i przygniatającą ofertą konsumpcji, jest smutek rodzący się w przyzwyczajonym do wygody i chciwym sercu, towarzyszący chorobliwemu poszukiwaniu powierzchownych przyjemności oraz wyizolowanemu sumieniu. Kiedy życie wewnętrzne zamyka się we własnych interesach, nie ma już miejsca dla innych, nie liczą się ubodzy, nie słucha się już więcej głosu Bożego, nie doświadcza się słodkiej radości z Jego miłości, zanika entuzjazm czynienia dobra. To niebezpieczeństwo nieuchronnie i stale zagraża również wierzącym. Ulega mu wielu ludzi i stają się osobami urażonymi, zniechęconymi, bez chęci do życia. Nie jest to wybór życia godnego i pełnego; nie jest to pragnienie, jakie Bóg żywi względem nas; nie jest to życie w Duchu rodzące się z serca zmartwychwstałego Chrystusa*”. (EG,2)

Ci, którzy pozwolili się oszukać zamykając życie w interesach, powierzchownych przyjemnościach, wygodzie... tworzą negatywny obraz rzeczywistości. W takiej rzeczywistości wdiera się pokusa koncentracji na sobie, uzalania się nad sobą, usprawiedliwień i skarg. Jednak zawsze istnieje nadzieja, gdy pozwolimy znów prowadzić się Bogu, odnowimy przymierze z Nim, powiemy: **Panie potrzebuję Cię!**

Bóg nie męczy się przebaczeniem nam. To my się męczymy proszeniem Go, a Jezus mówi: **jestem zawsze z tobą, wystarczy ci mojej Łaski.**

W sobotę 24.09.2016 odbyły się jeszcze: Droga Krzyżowa w plenerze, kolacja, a po niej omówienie niektórych aktualnych spraw KIK-u w Katowicach, a także Wieczór z Rekolekcionista.



Droga Krzyżowa w parku – kłaniamy się Tobie Jezusie Chryste ...



Zakończenie Drogi Krzyżowej.

Ten ostatni punkt drugiego dnia rekolekcji, ks. Stanisław określił jako jeszcze jedną z Konferencji, w której do naszej wyobraźni przemawiała treść piosenki religijnej w wykonaniu Rekolekcyjisty, z jego również akompaniamentem gitary. Ks. Stanisław wspominał też m.in., że w tę formę ewangelizacji poprzez piosenkę religijną wprowadził go jeszcze podczas studiów ks. Stanisław Sierla. Dla nas wszystkich przywoływało to wiele wspomnień, ale też koncentrowało uwagę na wciąż aktualnych treściach.

Zarówno wieczór piątkowy jak i sobotni zakończył Apel Jasnogórski poprzedzony śpiewem „Bogurodzicy”, a uwieńczony pieśnią „Czarna Madonna”.



Wieczór z piosenką religijną.

Czytanie z Jutrznii niedzielnej 25.09.2016 (2 Tm 2 8, 11-13) kazało nam otworzyć się na Łaskę jak wodę oczyszczającą od bożków czyli błędnego myślenia, zamieniającą kamienne serce zatwardziałości w grzechu, na serce pełne radości i Ducha.



Ks. dr Stanisław Puchala głosi III konferencję – niedziela rano.

Konferencja III - ksiądz Rekolekcyjista kontynuuje przedstawianie niektórych zagadnień z Adhortacji Ojca Świętego Franciszka „Ewangelii Gaudium”.

Papież Franciszek porusza zagadnienie sieci i narzędzi komunikacyjnych, które osiągnęły nieprawdopodobny rozwój, ale pośród wielorakich zagrożeń sączą też truciznę osamotnienia. Ludzie, szczególnie młodzi, nawet w czasie przyjęć, czy spotkań przy różnych okazjach siedzą przy stole skupieni na ekranach swoich smartfonów czy tabletów. Dialogu brakuje nawet w małżeństwie.

Trzeba wrócić do mistyki spotkania, życia razem, podjęcia ryzyka spojrzenia w twarz drugiego człowieka, a nie w ekran, przewyciężenia postaw obronnych, podejrzeń, ucieczki w ścisłe grona, stosowania jednoznacznego języka (np. w określaniu istoty małżeństwa), unikania wojen w obrębie Ludu Bożego z zazdrości czy innych powodów, podziałów. Jest to trudne zadanie, ale nie jest niemożliwe dzięki Łasce. Papież prosi nas wszystkich, abyśmy dawali świadectwo braterskiej komunii, aby jak w pierwszych wiekach ludzie patrząc na chrześcijan mogli mówić: „*patrzenie jak oni się miłują*”. Prośmy Pana o tę łaskę i pomoc, „*nie dajmy się zwyciężyć złu!*”



Rozpoczynamy modlitwę różańcową.



Modlitwa różańcowa w parku.

W plenerze, wędrując ścieżkami parku przy pięknej, słonecznej pogodzie mogliśmy odmówić modlitwę różańcową, rozważając część chwalebnej Różańca Świętego.

Nasze rekolekcje zakończyło najważniejsze spotkanie z Panem podczas południowej Eucharystii.

W homilii Rekolekcionista nawiązał do czytań, przede wszystkim Ewangelii „*O bogaczu i Łazarzu*” (Łk 16, 19–31). Ta przypowieść zwraca uwagę na to, że niebezpieczeństwo bogactwa sięga w wieczność. Ostateczny los człowieka rozstrzyga się już na ziemi. Historia bogacza uczy i wzywa, aby przejrzeć dzisiaj, bo jutro może być za późno.

Nasz wieczny los piszemy czynami dnia codziennego. Tymczasem doczesność zajmuje nas bardziej niż wieczność. Prorok mówi dzisiaj, że utonięcie w używaniu dóbr tego świata prowadzi do ślepoty i zatwardziałości w grzechu, a w konsekwencji tragiczne następstwa. Biada tym, którzy dbają o życie ziemskie, a zapominają o wiecznym. To są twarde słowa, ale prawdziwe, trzeba o nich pamiętać i uwzględniać je w życiu.

Święty Paweł mówi: „*podążaj za sprawiedliwością, miłością, pobożnością, wiarą i zdobądź życie wieczne*”. Życie wieczne nie jest sprawą dowodów, lecz mądrości serca, jest sprawą miłości.

Po smacznym obiedzie (jak każdy zresztą posiłek) z sercami pełnymi wdzięczności dla Prowadzącego rekolekcje, Gospodarzy i Obsługi Domu Rekolekcyjnego w Kokoszcach, Organizatorów przejazdu i pobytu wróciliśmy do naszych domów.

*Notowali i streścili Dorota i Czesław Olszewscy
Zdjęcia Dorota i Czesław Olszewscy*

Myśli z Kokoszcyc

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach odbyły się od 23 do 25.09.2016 r. w Kokoszcach. Rekolekcje na temat „Radość Ewangelii” głosił ks. prałat Stanisław Puchała. Tu chciałabym się podzielić myślami z tych dni.

- Wszystko ma swój czas. Jest też teraz czas na rekolekcje.
- U początku rekolekcji pytanie Boga „Kim jesteś dla ciebie”. Każdy musi odpowiedzieć sam.
- Izajasz „Nie lękaj się, drogi jesteś w moich oczach, nie lękaj się, bo jestem z tobą”. Bóg mówi do każdego człowieka.
- Nadmierna aktywność może generować błędy.
- Żeby dostać się do nieba trzeba umrzeć. Śmierć jest integralną częścią nieba.
- Bóg przemawia w ciszy, ten który milczy głos jego słyszy.
- Chrześcijanin to człowiek radości.
- Radość jest najbardziej przekonującym środkiem przekazywania Ewangelii.
- Chrześcijaństwo jest spotkaniem człowieka z Jezusem – nie systemem teologicznym.
- Bóg nigdy się nie męczy przebaczeniem nam. Bierze nas w swoje ramiona.
- Radość rodzi się z przekonania, że jestem kochany.
- Mistyka życia razem - jesteśmy wspólnotą. Trzeba dostrzec siebie nawzajem. Mistyka to spotkanie człowieka z człowiekiem.
- Być razem, coś przeżyć, dzielić się wiarą. To buduje mistykę życia razem.
- Ideał chrześcijański zachęca nas do bycia razem - do przynależności do wspólnoty.
- Potrzebna jest rewolucja czułości. Trzeba podejmować ryzyko, by spotkać się z twarzą drugiego człowieka.
- Nie lękać się drugiego stawiającego pytania.
- Motywem naszej nadziei jest prawdziwa wiara w Syna Bożego, który przyjął ciało.
- Ileż wojen w obrębie Ludu Bożego i we wszystkich wspólnotach.
- Pragnę was prosić byście dawali świadectwo braterskiej komunii.
- Nie pozwólmy się okraść z ideału braterstwa i miłości.
- Nie daj się zwyciężać złu, zło dobrem zwyciężaj.
- Jeśli nic nie możesz zrobić, pomódl się za innego.

- Wszyscy mamy sympatie i antypatie i być może w tym momencie jesteśmy wściekli na kogoś. Powiedzmy przynajmniej Panu: Panie jestem wściekły na tego, na tę. Proszę Cię za niego, za nią. Modlitwa za osobę, która nas irytuje jest pięknym krokiem ku miłości i jest aktem ewangelizacji. Zróbmy to dzisiaj. Nie pozwólmy się okraść z ideału miłości braterskiej.

Anna Wowra

Dzień Papieski

W tym roku 9 października odbył się XVI Dzień Papieski pod hasłem „Bądźcie świadkami miłosierdzia”. Jak w poprzednich latach w miejscach publicznych były rozwieszane plakaty.



Plakat w Gliwicach.



O dniu Papieskim informowała też prasa, np. okładka tygodnika „Niedziela”, nr 41, z 9 X 2016 r.

Jak co roku sekcja zabrzańska KIK w Katowicach zorganizowała zbiórkę na stypendia dla uzdolnionej młodzieży. Do 43 puszek zebrano w

dniach od 2 do 22 X 2016 r. 5800,47 zł. Zostały też zorganizowane imprezy i jedna z nich została opisana poniżej.

Krystyna Partuś

Panel dyskusyjny poświęcony nauczaniu św. Jana Pawła II

W ramach XVI Dnia Papieskiego, organizowanego pod hasłem Bądźcie świadkami Miłosierdzia, z inicjatywy zabrzańskiej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w Miejskiej Bibliotece Publicznej – filii nr 16 w Zabrzu odbył się panel dyskusyjny poświęcony nauczaniu św. Jana Pawła II. (12.10.16 – 14.10.16 – 19.10.16 r.)

Naukowa i literacka spuścizna papieża, po raz kolejny domaga się przywołania strof, których dźwięk trafia do wielu serc i znajduje uzasadnienie we współczesności.

Inspiracją do pierwszego spotkania były górskie wędrówki Karola Wojtyły mierzone wspólnie z przyjaciółmi i bliskimi. Ich treść podjęta myślą i sercem, połączona z pięknem krajobrazu, pozostawiła szereg wspomnień. Pobyt u podnóża i na szczytach gór, opisany w książce „Beskidzkie rekolekcje” stał się kwintesencją duchowego szlaku życia każdego człowieka. Utrata sił witalnych, zmagania ze słabością, skupiły uwagę uczestników wokół zagadnień pokonywania i przekraczania siebie mocą wiary i zaufania Bogu. Tylko na takim fundamencie można wznosić wewnętrzną świątynię, która nie oprze się żadnym próbom i przetrwa mimo trudności. Górskie atrakcje, przetykane rozważaniem Słowa Bożego i wieńczone Eucharystią, pozwoliły dojść papieżowi jak najdalej. Świętość była tu celem. Dziś – patroluje kolejnym pokoleniom.

Sympatycy górskich wypraw Karola Wojtyły, podążając tymi samymi drogami, zakładają własne albumy wspomnień. Owoż, jedna z uczestniczek – Jadwiga, podążając wytyczonym szlakiem, znalazła sporych rozmiarów biały kamień w strumyku, uwieczniony na jednej z fotografii – właściwie odczytując symbol.

Praca nad sobą – to temat kolejnego spotkania, wywołany lekturą encyklik i utworów poetyckich Jana Pawła. Pokuta i pojednanie, Evangelium Vitae, Fides et Ratio, Tryptyk Rzymski i inne, zakreśliły kontury owocnej pracy nad sobą w aspekcie indywidualnym i społecznym. Cytowane fragmenty, łącząc przestrzeń teologiczną i psychologiczną potwierdziły konieczność samodoskonalenia i podejmowania wysiłku w dochodzeniu do Piękna, Dobra i Prawdy. Uczestnicy spotkania, dokonując reinterpretacji wybranych tekstów, stawiali pytania związane z egzystencją. Na kanwie omawianych zagadnień powstawały barwne obrazy z własnego życia, malowane wrażeniem i emocją, wyjętą z teraźniejszości, i spiętą w jedną myśl: Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali.

W ostatnim cyklu spotkań z Janem Pawłem II pojawiło się zagadnienie duchowości. Dotknięcie tajemnicy człowieka i sensu ludzkiego życia stanowiło sedno dyskusji. Słowa papieża: Człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa wy-

znaczały kierunek rozważań usytuowanych w obrębie trzech wielkich zagadnień: Duch Święty – Dusza – Duchowość.

Rozwój sfery duchowej w człowieku to znalezienie odpowiedzi na pytanie o wielkość, tajemnicę, prawdziwe szczęście i dojrzałą postawę wobec życia. W czasach, gdy następuje programowe niszczenie prawdy, duchowość zastępuje się iluzją i wzruszeniem, otwarcie tej sfery staje się źródłem szukania prawdy obiektywnej i dysponowania wewnętrzną siłą jej znalezienia.

Potwierdzały to słowa i świadectwa wypowiedziane przez czytelników i przybyłych gości.

Wspomnienia o Janie Pawle II stały się materiałem do studiowania i rozumienia istoty chrześcijańskiego powołania i tradycji. Wzbożone poetyckim słowem koszalińskiej poetki Ludmiły Raźniak pozostawiły refleksję nad przeszłością i teraźniejszością.

Krystyna Suchanek

„Bądźcie świadkami Miłosierdzia” XXX Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Chrzanowie i Trzebini

W dniach od 2 do 23 października 2016 r. odbywały się spotkania Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. W ich ramach Klub Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie obchodził XXXV-lecie.

Wpisując się w Jubileuszowy Rok Miłosierdzia przygotowano wystawę *„Śladami świętej Siostry Faustyny”*, która jest pokłosiem pielgrzymek do wszystkich miejsc w Polsce związanych z życiem Świętej.



„Śladami świętej Siostry Faustyny” - wystawa w atrium Domu Parafialnego św. Mikołaja w Chrzanowie (fot. AWS).

Autorki - Anna i Katarzyna Górskie - nawiązały kontakt ze Zgromadzeniem Sióstr Matki Bożej

Miłosierdzia, który zaowocował udostępnieniem zdjęć na wystawę i pomocą w zredagowaniu tekstu opisu.

Wystawa składa się z 9 plansz: *„Na szlaku św. Siostry Faustyny”* pokazującą mapę z miejscami w Polsce i na Litwie, *„Sekretarka i Apostołka Miłosierdzia Bożego”*, *„Głogowiec – Świnice Warskie”*, *„Aleksandrów Łódzki – Łódź”*, *„Warszawa – Walendów – Derdy”*, *„Płock – Biała”*, *„Wilno”*, *„Kraków”*, *„Stolica Kultu Miłosierdzia Bożego”*.

Wystawa była prezentowana przez kolejne tygodnie w sześciu parafiach Chrzanowa i Trzebini. Pierwszym miejscem był kościół św. Józefa Robotnika w Młoszowej.

Wystawę tę w kościele Matki Bożej Różańcowej oglądali nie tylko parafianie, ale również 130 delegatów Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej.

W kościele Miłosierdzia Bożego była tem dla dwóch spotkań: Orędzia o Miłosierdziu Bożym i prelekcji w dniu imienin Faustyny.

W parafii św. Mikołaja wystawa towarzyszyła kilku spotkaniom Tygodnia Kultury.

Kolejne miejsca wystawiania to kościoły Niepokalanego Serca NMP w Sierszy i Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebini.

W niedzielę, 2 października siostry Gracja i Loretta ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Łagiewnikach głosiły Orędzie Miłosierdzia w kościele Miłosierdzia Bożego na Kątach.

Siostra Gracja podjęła się analizy elementów obrazu Jezusa Miłosiernego, który jest Jego swą istotą autobiografią.

Spogląda na mnie z krzyża w ostatnim momencie konania. W tym spojrzeniu zawiera wszystko, co czuje do mnie. Spojrzenie które mnie rozumie. Miłosierne spojrzenie.

Prawą rękę podnosi do błogosławieństwa. Mówi: *„Ja chcę ci mówić dobrze. Chcę ci dodać sił. Przyjdź do mnie.”*

Lewa ręka dotyka serca. Stąd wychodzą strumienie miłosierdzia: czerwony i błydy, krew i woda, nasze życie i oczyszczenie.

Jest w białej szacie. Zmartwychwstał, pokonał śmierć. Ale Jezus nie oczekuje od nas nieskazitelności, poprawności na siłę, przyszedł do grzeszników.

Robi krok do przodu. To jest Bóg obecny. Chce być blisko ciebie.

Ma rany na dłoniach. Mój Miłosierny Pan wie, co to znaczy cierpieć. Na dłoniach wyrył nasze imiona. Patrzy na nie i mówi *"To za mojego Wojtka, Anię, Kasię"*.

Dopełnieniem wizerunku jest napis *"Jezu ufam Tobie"*. Jezus oczekuje, abyśmy mówili mu po imieniu i żebyśmy Mu ufali. Wierzyli, że jest Bogiem mocnym.

W imieniny Faustyny, 5 października, Anna Górńska wygłosiła prelekcję *"Sekretarka i Apostołka Miłosierdzia Bożego"*.

W sobotę 8 października Janusz Saługa wraz z zespołem (wokół, skrzypce, trąbki, akordeon, gitara) przedstawił poezję śpiewaną Wojciecha Bąka (1907-1961) *"Korzenie moje w Tobie"*, wielkiego a zapomnianego poety, który życiem zapłacił za niezłomną postawę wobec reżimu komunistycznego.

W niedzielę 9 października w Dzień Papieski Mszę św. w intencji KIK w Chrzanowie celebrował ks. Roman Sławeński proboszcz parafii św. Mikołaja i opiekun duchowy Klubu. Po każdej Mszy św. była zbiórka na Dzieło Nowego Tysiąclecia.

W domu parafialnym odbyło się otwarcie wystawy *"Śladami św. Siostry Faustyny"*. Anna Górńska wygłosiła odczyt pt. *"Być miłosiernym w niemiłosiernym świecie"*.



„Korzenie moje w Tobie” koncert w kościele św. Mikołaja w Chrzanowie. Bartek Zdziech i Janek Saługa (fot. AWS).

Występ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. ks. Michała Potaczała na temat: *"Co zrobić aby zostać świętym"* odbył się w kościele Matki Bożej Miłosierdzia na Rospontowej, 10 października 2016 r. Dzieci mówiły o Patronie szkoły, żyjącym w pamięci swoich parafian. Ksiądz Michał Potaczała (ur. w 1912 r.) zmarł w opinii świętości w 1975 roku. Widział dobro w każdym człowieku niezależnie od jego politycznej przynależności

i błogosławił pary małżeńskie, które do dziś tworzą trwałe rodziny silne wiarą.

Uczniowie Szkoły Podstawowej przypomnieli zgromadzonym fragmenty życiorysu Księdza i kilka jego wierszy, w tym *"Dialog ciemności ze światłem"*. Słowa przeplatały się z dźwiękami gitary. Teksty księdza Michała okazują się wciąż aktualne.

Jako ksiądz i historyk nadal wychowuje przekazując nam myśli chrześcijańskiego uniwersalizmu: nie przemoc i lęk, ale Dialog i Przebaczenie wyzwalają ludzi do wolności jaką jest świętość.

Na pytanie postawione przez dzieci: *"Co zrobić aby zostać świętym?"* można byłoby też odpowiedzieć - uczyć się rozmawiać. Z Bogiem i ludźmi. Wydaje się, że to takie proste.

Dzieci przygotowała katechetka Justyna Pawleta. Dzieci dostały drobne upominki.

We wtorek 11 października odczyt o Służebnicy Bożej Janinie Woynarowskiej wygłosił Wojciech Sala w domu parafialnym św. Jana Chrzciciela w Kościelcu. Odczyt składał się z dwóch części. Pierwsza to życiorys Służebnicy Bożej ilustrowany cytatami z jej twórczości. Druga część - ilustrowana slajdami - pokazywała współczesne ślady przypominające Janinę.

W środę 12 października w atrium domu parafii św. Mikołaja w Chrzanowie Anna Górńska opowiadała dzieciom ze świetlicy *"Nicolaus"* o życiu świętej pokazując wystawę *"Śladami św. Siostry Faustyny"*.



Wieczór wspomnień o ks. kard. Franciszku Macharskim. Siedzą od lewej ks. dr Stefan Misiniec poeta, literat, były proboszcz parafii św. Mikołaja w Chrzanowie, ks. Andrzej Fryźlewicz - wieloletni sekretarz ks. kard. Franciszka Macharskiego, Janusz Szczęśniak - starosta chrzanowski, Aleksander Grzybowski b. burmistrz Chrzanowa (fot. KM).

W tym samym dniu w wieczorze wspomnień o ks. Kardynale Franciszku Macharskim wzięli

udział ks. prałat Andrzej Fryźlewicz - wieloletni osobisty sekretarz ks. Kardynała, ks. dr Stefan Misiniec literat i poeta, ks. Stanisław Bercal proboszcz kościoła św. Piotra i Pawła, Janusz Szczęśniak starosta powiatu chrzanowskiego, Ryszard Kosowski - burmistrz Chrzanowa, Aleksander Grzybowski b. burmistrz Chrzanowa. Spotkanie prowadził Wojciech Sala - prezes KIK-u.

Dyskusji towarzyszył występ Szkoły Muzycznej I st. Grały dwa duety: skrzypcowy i trąbkowy, złożone z uczniów i nauczycieli.

Chrzeznowska Telewizja Lokalna nadała reportaż dostępny na Youtube pod adresem:

www.youtube.com/watch?v=OPsCDyq4oRk.

W czasie Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej na Chrzanowskim Rynku można było oglądać wystawę o kardynale Franciszku Macharskim.

W drugiej części wieczoru odbyła się agape z okazji XXXV-lecia Klubu Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie. Klub został zarejestrowany w listopadzie 1981 roku na kilkanaście dni przed ogłoszeniem stanu wojennego w Polsce i działa do tej pory przez 35 lat. Na tę okazję przygotowano folder o Klubie.



Ireneusz Stańczak - dyrektor Szkoły Muzycznej w Chrzanowie, Donata Wiącek - nauczycielka wraz z uczniami, w oczekiwaniu na występ (fot. KM).



„Jezu, Tobie zaufałem” Kardynał Franciszek Macharski na ziemi chrzanowskiej. Wystawa na Rynku chrzanowskim (fot. AWS).

Ks. Roman Sławeński proboszcz parafii św. Mikołaja w Chrzanowie i opiekun duchowy KIK powiedział m.in. *„Świętujemy ten jubileusz z wielką radością i wdzięcznością. Chcę serdecznie podziękować, że to stowarzyszenie, Klub Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie, funkcjonuje mimo tego, że są niemałe trudności. Gratulujemy tego działania, trwania w ramach Klubu Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie. Jest ważne, że to stowarzyszenie wpisuje się w pejzaż duchowy, kulturalny naszego miasta.”*

Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz Metropolita Krakowski przesłał z okazji jubileuszu XXXV-lecia Klubu gratulacje, życzenie wielu Bożych łask i błogosławieństwo na dalsze lata działalności.

W sobotę 15 października KIK udał się z pielgrzymką do Bazyliki Mniejszej w Trzebini na noc fatimską.

W niedzielę 16 października wieczór autorski poświęcony ostatnio wydanej książce *„Na tropach Ewangelii”* miał ks. dr Stefan Misiniec.



Wieczór autorski ks. dr Stefana Misińca. Prezes KIK Wojciech Sala przedstawia autora (fot. KM).

Na okładce wydawca napisał: *„Książka jest cenną nowością. Autor prowadzi nas ścieżkami poszukiwania Bożych Tajemnic, dzieli się doświadczeniami wyniesionymi z duszpasterstwa oraz wiedzy uzyskanej na seminarium filozofii religii prowadzonej przez kardynała Mariana Jaworskiego zgłębiającym poznawanie doświadczenia religijnego.”*

Przemyślenia wzbogacone wypowiedziami św. Jana Pawła II, uzupełnione niezwykle pięknymi unikatowymi fotografiami z Ziemi Świętej tworzą bogaty materiał do refleksji nad najważniejszymi sprawami życia.”

Źródłem książki są rozważania niedzielne, które pisał autor na stronę internetową Sanktuarium w Kalwarii. Na początku były krótkie, jak „ramki” ks. Malińskiego, a później przerodziły się w rodzaj

zamyślenia. Rozważania uzupełniały fragmenty z Pisma Świętego, które się z nimi wiążą.

Po dyskusji w wydawnictwie „*Szlaki Papieskie*” autor włączył do książki wypowiedzi Ojca Świętego. Sens jest taki, żeby zamyślać się nad wypowiedziami Jana Pawła II. Jest to forma prozy poetyckiej, która zachęca do płynniejszego czytania.

Autor skorzystał z mnóstwa swoich zdjęć z pielgrzymek do Ziemi Świętej, jedno zdjęcie wykupił z „*L' Osservatore Romano*”.

Książka została wydana na jubileusz kapłaństwa autora, stąd dedykacja: *"Jezusowi Chrystusowi wieczna cześć i uwielbienie w pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich udzielonych mi w Katedrze Wawelskiej przez księdza Arcybiskupa Karola Wojtyłę 3 kwietnia w 1966 roku w Milenium Chrztu Polski"*.

W niedzielę 23 października w kościele św. Jana Chrzciciela w Kościelcu wystąpiła Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II: dzieci, rodzice, nauczyciele. Rodzice wspominali spotkanie młodzieży z Janem Pawłem II w Częstochowie. *"Miałam wtedy 16 lat. Aby zobaczyć Ojca Świętego jadącego papamobile Aleją Najświętszej Marii Panny wdrapaliśmy się na dach budynku. A tam już było pełno tych, co wpadli na podobny pomysł"*. Dzieci mówiły o pielgrzymach z całego świata, którzy gościli w ich domach z okazji Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. *"Najtrudniej było się dogadać z Portugalczykiem"* powiedział jeden chłopiec, a drugi dodał *"Zaprosili nas do Brazylii."*



„*Bądźcie świadkami Miłosierdzia*” - występ dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Jana Pawła II w Chrzanowie w kościele św. Jana Chrzciciela (fot. AWS).

Szkoła od lat uczestniczy w Tygodniach Kultury Chrześcijańskiej. Pierwsze spotkanie było w 2003 roku. Dzieci przedstawiały *"Zwiastuna nadziei"* wg poezji Lucyny Szubel w Przedszkolu Samorządowym w Balinie.

Przez kolejne 5 lat dzieci występowały w kościele Miłosierdzia Bożego na Kątach. Przedstawiły m.in. *"Ty pójdz za mną"*, *"Pokój zostawiam wam"*, *"Przytul człowieka do siebie"*.

Od roku 2010, przez 7 lat, co roku, Szkoła występowała w kościele św. Jana Chrzciciela dając spektakle: *"Odwaga świętości"*, *"I chodząc i skacząc wciąż Pana chwałą"*, *"Różaniec - skarb, który trzeba odkryć"*, *"Przez rodzinę do świętości"*, *"Z Wadowic do nieba"*, *"Błogosławieni miłosierni"* i *"Bądźcie świadkami Miłosierdzia"*.

Przed kamieniem papieskim odprawiono krótkie nabożeństwo. Była prześliczna pogoda. Rozdano drobne upominki i zebrano podpisy do kroniki Klubu.

Organizatorami Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej byli Klub Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie i parafia św. Mikołaja przy współpracy Stowarzyszenia Przyjaciół ks. Michała Potaczała *"Apostoł Dobroci"*, parafii regionu Chrzanowa i Trzebini, Starostwa Powiatowego, Burmistrza Chrzanowa, Muzeum i szkół podstawowych im. Jana Pawła II, ks. Michała Potaczała oraz osób indywidualnych.

Wojciech Sala

Zdjęcia: Anna i Wojciech Sala (AWS),

Krzysztof Machnica (KM)

Głos Klubu Inteligencji Katolickiej z okazji Narodowego Święta Niepodległości

Świętujemy kolejną rocznicę odzyskania niepodległości. Po blisko 123 latach nieobecności na mapie świata w roku 1918 znowu pojawił się kontur granic nazywany: POLSKA. II Rzeczpospolita, która istniała tylko 20 lat, była państwem wielokulturowym, wielonarodowościowym i wielowyznaniowym. Dziś jest często gloryfikowana i podawana za wzór. Jej przywódcy patronują licznym akcjom, różnym partiom. II Rzeczpospolita bez wątplenia może być dla nas źródłem inspiracji i wzorców, ale także refleksji i przestróg. „Kto nie zna historii będzie ją powtarzał” – jak mawiał E. Burke, przywódca partii Wigów w XVIII w.

Czy dziś, ciesząc się niepodległością i wolnością od 26 lat, naprawdę pamiętamy jaka była II Rzeczpospolita? Prawdopodobnie pamiętamy cud Bitwy Warszawskiej, COP i budowę Gdyni, wspominamy reformę Grabskiego i wielką ideę

- LGBT nie był konsultowany na forum Rady Porozumienia Klubów Inteligencji Katolickiej.
3. Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu uważa, że obowiązkiem organizacji określających się w swojej nazwie jako "katolickie" – jest obrona nauczania Kościoła Katolickiego, zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji.
 4. Wypowiedzi osób zaangażowanych w tę kampanię kwestionują nauczanie Kościoła odnoszące się do VI przykazania Dekalogu i obowiązku zachowania czystości seksualnej przez wszystkich katolików – w tym osoby o skłonnościach homoseksualnych.
 5. Wypowiedzi te kwestionują również nauczanie dotyczące małżeństwa, komplementarności mężczyzny i kobiety w związku małżeńskim – oraz jego szczególnej roli, jaką jest przekazywanie życia i wychowanie dzieci.
 6. Rzeczywiste pojednanie pomiędzy Kościołem Katolickim i osobami LGBT jest możliwe – i dzieje się na co dzień – w ustanowionym przez Chrystusa Sakramencie Pojednania, poprzez stanięcie w prawdzie odnośnie własnej kondycji. Kościół, w swoim nauczaniu, nigdy nie wykluczał takich osób poza nawias wspólnoty – co potwierdzają wskazania Katechizmu Kościoła Katolickiego mówiące o szczególnej trosce i delikatności należnej tym braciom i siostram.
 7. W szczególności Kościół Katolicki nie twierdzi, że skłonności homoseksualne są same w sobie grzeszne. Jednak wszystkie osoby – heteroseksualne i homoseksualne – są wezwane do zachowania czystości seksualnej.

Wobec powyższego, wyrażamy ubolewanie, że Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie bierze udział w akcji, która w sposób jawny i nie budzący wątpliwości stoi w sprzeczności z nauczaniem Kościoła Katolickiego.

Jest to dla nas tym bardziej bulwersujące, że – w odbiorze społecznym – podobna postawa może być przypisana wszystkim Klubom w Polsce – ze względu na nikłą świadomość ich pełnej niezależności i prawnej odrębności.

Prosimy zatem Koleżanki i Kolegów z warszawskiego KIK-u, aby – podejmując różne aktywności – działali zawsze w poczuciu odpowiedzialności za dobro naszych lokalnych wspólnot i całej Wspólnoty Kościoła.

SEKRETARZ *Krzyszyna Łuczak*

WICEPREZES *Krzysztof Maćkowiak*

PREZES *Przemysław Alexandrowicz*

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Golgota Polska w kościele garnizonowym w Gliwicach – 11 maja 2012 r.

Tadeusz Norbert Lutoborski
Przedstawiciel Rodzin Katyńskich,
ekonomista

Urodził się 6 czerwca 1926 r. w Warszawie jako syn Adama i Waławy. Brał udział w powstaniu warszawskim w stopni strzelca. Jego matka, która prowadziła kuchnię polową w ich domu na Ochocie, za pomoc Żydom zginęła w obozie koncentracyjnym w Dachau. Do Katynia jeździł wiele razy, aby uczcić pamięć swojego ojca Adama Lotoborskiego, tam zmarłego.

Jego pogrzeb odbył się 27 kwietnia 2010 r. w Warszawie. O godz. 14.00 Mszę żałobną w intencji Zmarłego odprawił w kościele św. Karola Boromeusza ks. Marek Gałęziewski, proboszcz i dyrektor Cmentarza Powązkowskiego.

Świętej pamięci Tadeusz Lutoborski został pochowany na Starych Powązkach, w rodzinnym grobowcu (11-V-1-2).

Pożegnanie. W holdzie Ofiarom tragedii pod Smoleńskiem, Opracowanie Marian Piotr Romaniuk, Dom Wydawniczy RAFAEL, Kraków 2012, str. 289-290.

Teraz rozgrywa się Smoleńsk 2

- Zbliża się moment, kiedy raport Milera trafi do kosza – mówi **ARTUR WOSZTYL**, pilot Jaka-40, który lądował w Smoleńsku 10 kwietnia 2010 roku przed TU-154, w rozmowie **Cezarym Krzysztopą**. (...)

- *Pan jest w stanie potwierdzić, że kontrolerzy rosyjscy usiłowali sprowadzić polski prezydencki samolot do wysokości nie 100 m, tylko 50 m?*

- O te nieszczęsne 50 m ciągle się rozbija walka medialna. Mówił o tym śp. chorąży Remigiusz Muś z mojej załogi, ja również. Natomiast za wszelką cenę próbowano nas zdyskredytować. Te 50 m było słyszalne. (...)

- *Jest zastanawiające, że tylu ludzi, którzy w jakiś sposób związani byli z katastrofą czy w jej wyjaśnianiu, już nie żyje.*

- Dochodziło do przypadków spektakularnych, np. śp. gen. Petelicki, czy prezes firmy Ad Astra, który pierwszy mówił głośno o tym, że to był lot wojskowy, a nie cywilny – był taki spór w mediach. Uściślając kwestie lotu wojskowego – samolot zarejestrowany w rejestrze statków państwowych. Startujący z wojskowej części lotniska. Pilotowany przez załogę wojskową. Lecący na lotnisko wojskowe, obsługiwane przez wojsko. Jeszcze w planie lotu – było zaznaczone wyraźnie, że to jest lot wojskowy – jako „M” – military flight. Jeżeli ktoś próbuje wmówić społeczeństwu, że to był lot cywilny, to... matrix, dosłownie matrix. (...)

- *Ostatnio mieliśmy okazję oglądać konferencję prasową podkomisji smoleńskiej Wacława Berczyńskiego, na której przedstawiono nie tyle zupełnie nowe, co nieznanie opinii publicznej dowody. Czy Pan tę konferencję odbiera jako rodzaj przełomu, choćby z punktu widzenia świadomości społecznej?*

Zdecydowanie tak. Faktem jest, że informacje, które zostały ujawnione na tej konferencji, były wcześniej znane, pojawiały się w przestrzeni medialnej. Nawet czytałem o nich w książkach, które zostały wydane na ten temat. Natomiast jest przerażające, że członkowie komisji Millera próbują je dyskredytować. Mamy ewidentnie sytuację, w której wychodzi ówczesny minister i de facto wskazuje, jak ma być sprawa rozstrzygana, że to ma być lot cywilny, a nie wojskowy. (...)

Ostatnia rzecz, o której też się nie mówi głośno. Moment, kiedy samolot zaczyna się przekręcać na skrzydło. Zgodnie z wyliczeniami pana Jorgensena samolot powinien teoretycznie utrzymać lot poziomy.

Proszę sobie wyobrazić taką sytuację, że taki potężny samolot przekręca się na wysokości około 17 metrów, wznosi się jeszcze 3 m do wysokości 20 m i dopiero uderza w ziemię. Zrobili z tego wysokomanewrowy myśliwiec! (...)

Gdyby się w tym momencie zaczął przekręcać, to nie przekreśliłby się „na plecy”, tylko zaryłby w ziemię. A dziury po zaryciu nie ma.

To są rzeczy, których się ludziom nie mówi, których nie wiedzą. Robi się im w taki sposób wodę z mózgu. (To są fragmenty telewizyjnej rozmowy – całość na tysol.pl).

Tygodnik Solidarność, nr 42 (1452), 14 X 2016, str. 32-35

Oświadczenie rzecznika KEP w sprawie ekshumacji ofiar katastrofy smoleńskiej

W związku z pojawiającymi się w ostatnim czasie kontrowersjami dotyczącymi ekshumacji ofiar tragedii smoleńskiej z dnia 10 kwietnia 2010 roku, w celu uniknięcia możliwości instrumentalnego wykorzystywania autorytetu Kościoła w tak delikatnej kwestii, pragnę przypomnieć, że zgodnie z Katechizmem Kościoła Katolickiego ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością wpływającą z wiary i nadziei zmartwychwstania. (...)

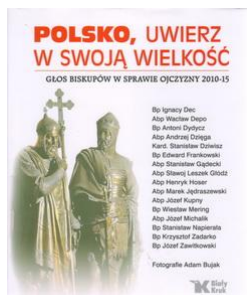
Należy stwierdzić, iż jedyną przyczyną, dla której ekshumacja ofiar katastrofy smoleńskiej byłaby moralnie usprawiedliwiona, może być wyraźna i obiektywna potrzeba wynikająca z dążenia do poznania prawdy, przy jednoczesnym braku możliwości zastąpienia tej czynności innymi środkami dowodowymi. Trzeba też przypomnieć, iż bezpośrednio po katastrofie nie przeprowadzono w Polsce sekcji zwłok żadnej z ofiar a przeprowadzone do tej pory ekshumacje wykazały nieprawidłowości dotyczące pochówku kilku ciał.

Warszawa, dnia 28 października 2016 r.

*Ks. dr Paweł Rytel-Andrianik,
rzecznik Konferencji Episkopatu Polski
Niedziela, nr 45, 6 XI 2016, str. 17*

Stanisław Waluś

Warto przeczytać szczególnie



Polsko, uwierz w swoją wielkość
Głos biskupów w sprawie Ojczyzny 2010-15
Biały Kruk, Kraków 2015
www.bialykruk.pl
Tel. do wydawnictwa: 12 254 56 02, 12 260 32 90

Rozdział 2 Odpowiedzialność władzy

Abp Sławoj Leszek Głódź

Wykluczeni

(...) Kto twierdzi, że czas związków zawodowych się kończy, daje wyraz swojej arogancji w stosunku do ludzi pracy, niezrozumieniu nie tylko ich potrzeb, także godności pracy ludzkiej, której należy szacunek i ochrona. Projekty ustaw o eksterminacji związków zawodowych, o odbieraniu pomieszczeń itp., to duch niczym rodem ze stanu wojennego.

Kościół swoją szczególną powinność upatruje „w kształtowaniu takiej duchowości pracy, która wszystkim ludziom pomoże przez nią przybliżyć się do Boga – Stwórcy i Odkupiciela” (Jan Paweł II, *Laborem exercens*). Bowiem człowiek swą pracą uczestniczy w dziele Stwórcy. (...)

Mamy świadomość, że system neoliberalny, który zapuścił głęboko korzenie w nurt polskiego życia, w system gospodarczy, obrał inne preferencje, inne drogi. Na plan pierwszy wysunęło się to, co określa się mianem przedsiębiorczości i kapitałem. Przyszła likwidacja wielu zakładów. (...)

Swego czasu zebrano dwa i pół miliona podpisów pod wnioskiem o referendum emerytalne – na próżno. A przecież referendum to zdobycz demokracji. O tzw. kulturze wykluczania, stygmatyzowania, mówił nie tak dawno, podczas spotkania z młodzieżą w Rio de Janeiro Ojciec Święty Franciszek. O jej społecznych, moralnych, mentalnych skutkach. (...)

Jak inaczej, jak nie wykluczeniem nazwać sytuację młodych Polaków – jest ich ponad dwa miliony – emigrantów za pracą, za chlebem? (...)

Czy system gospodarki wolnorynkowej nie wyklucza z przestrzeni Ojczyzny własności polskiej – przez wyprzedaż, przez prywatyzację? (...)

Jakże łatwo, bezrefleksyjnie zaprzepaszcza polską własność! Przecież jest to wyzybywanie się gospodarczej suwerenności. Polska ziemia stała się krainą nowej kolonizacji. (...)

Wykluczenie z przestrzeni medialnej? Wiele miesięcy trwała walka Telewizji TRWAM. O co? O normalność. O prawa katolickiej stacji w kraju katolickim. (...)

Coraz więcej pojawia się prób przenikania do podręczników, programów szkolnych antychrześcijańskich ideologii. Wśród nich jest ideologia gender, która walczy z ideą rodziny, małżeństwa, pojęciem płci biologicznej. Zdaniem Ojca Świętego Benedykta XVI stanowi większe zagrożenie niż komunizm. (...)

Ileż tych szyderstw z „sektą smoleńskiej”, z „religią smoleńskiej” – z ludzi zranionych tamtą wielką tragedią, którzy pamiętają o poległych, dążą do prawdy – bez manipulacji, bez zakłamań. (...)

Homilia na Jasnej Górze podczas 31. Pielgrzymki Ludzi Pracy, 15 września 2013. Str. 121-125

Wybrał Stanisław Waluś

Ideologia gender

Niekatolicycy katolicy

Ujawnione przez WikiLeaks e-maile sztabowców kampanii prezydenckiej Hilary Clinton pokazały głęboką pogardę, z jaką odnoszą się do katolików i chrześcijan ewangelikalnych. Przy takiej okazji wyszło na jaw istnienie pseudokatolickich organizacji założonych dla rozmycia nauki Kościoła, zwłaszcza w podejściu do takich spraw jak gender czy antykoncepcja. W zasadzie to wiedzieliśmy. Teraz mamy dowód.

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 43, rok XCIII, str. 39

Więcej o ideologii gender na stronach:

<https://www.niedlagender.pl/>

Dużo wartościowych materiałów można znaleźć na stronie Diecezji Warszawsko-Praskiej:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

i Diecezji Legnickiej:

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

V – Nie zabijaj

Po uważnym przeczytaniu projektu ustawy komitetu „Stop aborcji” włączyłem się aktywnie w zbieranie podpisów pod tym projektem – w przedsionku mojego parafialnego kościoła.

W związku z inicjatywami obywatelskimi dążącymi do prawnej ochrony życia każdego człowieka warto przeczytać (między innymi) niżej wymienione artykuły.

Kłamstwa o ustawie, *Szymon Babuchowski, Gość Niedzielny, nr 41, rok XCIII, 9 X 2016, str. 5* (Wokół projektu komitetu „Stop Aborcji” narosło wiele przekłamań, które uniemożliwiają rzeczową dyskusję na temat ustawy. Opinie te, celowo powielane w mediach i na portalach społecznościowych przez zwolenników zabijania nienarodzonych, dezorientują nawet osoby, które nigdy nie zaliczały się do tego grona - przedstawiają bowiem projekt jako nieludzki. Dlatego prostujemy najczęściej powtarzane zarzuty. (...))

Pragmatyczna antyfeministka, *Gość Niedzielny, nr 41, rok XCIII, 9 X 2016, str. 36-37* (Stoickim spokojem i rzeczową argumentacją wprawia w zakłopotanie przeciwników aborcji. Młoda konserwatywna prawniczka **Joanna Banasiuk** stała się twarzą walki o życie nienarodzonych dzieci. (...))

Aborcja czy polityka, *Anna Brzeska, Tygodnik Solidarność, nr 42 (1452), 14 X 2016, str. 18-19*

Czarny czas dla życia, *Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny, nr 42, rok XCIII, 16 X 2016, str. 16-18*

Wrażliwość władzy, *Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 42, rok XCIII, 16 X 2016, str. 39* (Bardzo się posłowie przejęli na widok tłumu wymalowanych na czarno pań, przestraszyli się ich krzyku „wyp...ać” i gestu środkowego palca. Może pomyśleli, że to ich wyborcy, i w te pędy posłali do kosza projekt ustawy znoszącej aborcję. Niech więc giną dzieci, aby tylko w Polsce był pokój i zgoda.)

Czarny czwartek w Sejmie, *Artur Stelmasiak, Niedziela, nr 42, 16 X 2016, str. 9* (Podsycane przez opozycję „czarne protesty” wystraszyły polityków i wycofali oni swoje poparcie dla inicjatywy ustawodawczej „Stop aborcji”. (...))

Jak głosowali posłowie, *Niedziela, nr 42, 16 X 2016, str. 10-11* (Warszawa, 6 października 2016. Za odrzuceniem projektu głosowało 352 posłów, 58 – było przeciw, 18 wstrzymało się od głosu).

Żyj i pozwól żyć, *Z ks. Markiem Dziewieckim – duszpasterzem i psychologiem – rozmawia Agnieszka Porzezińska, Niedziela, nr 42, 16 X 2016, str. 12-13* (Zakaz zabijania to podstawowy przejaw ludzkiej wrażliwości i elementarnego humanizmu. Ochrona prawa człowieka do życia to sprawdzian naszego człowieczeństwa, a nie jedynie sprawdzian naszej religijności. (...))

Parlament i Media stanowią o życiu i śmierci, *Z dr. Antonim Ziębą, wiceprezesem Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia rozmawia Leszek Sosnowski, Wiara, Patriotyzm i Sztuka, Nr 10/2016, str. 5-8*

Niżej zapoznaję czytelników „Dlatego” z proponowaną w projekcie ustawy komitetu „Stop Aborcji” zmianą Kodeksu karnego i dalej przedstawiam sejmowe przemówienie dr Joanny Banasiuk.

2) art. 152 otrzymuje brzmienie:

„Art. 152. § 1. Kto powoduje śmierć dziecka poczętego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Odpowiada w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo czynu określonego w § 1 także ten, kto udziela pomocy w jego popełnieniu lub do jego popełnienia nakłania.

§ 4. Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 i § 2, lekarz, jeżeli śmierć dziecka poczętego jest następstwem działań leczniczych, koniecznych dla uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia matki dziecka poczętego.

§ 5. Jeżeli sprawcą czynu określonego w § 1 jest matka dziecka poczętego, sąd może zastosować wobec niej nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 6. Nie podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w § 2.”

Pełna treść przemówienia dr Joanny Banasiuk

Szanowny Panie Marszałku,
Panie i Panowie Posłowie,
Szanowni Państwo,

Stoję tu w imieniu blisko pół miliona obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy poparli projekt inicjatywy „Stop Aborcji”. Kolejne 150 tysięcy wyborców zwróciło się do Państwa – polskich parlamentarzystów z apelem o pełną ochronę dzieci również w prenatalnym okresie ich rozwoju. W krótkim czasie, ponad 600 tys. waszych wyborców wyraziło wolę, byście stanęli odważnie w obronie najsłabszych Polaków: dzieci i kobiet, które tracą życie lub cierpią psychicznie z powodu aborcji. Aborcja, to rzeź niewinnych dzieci, piekło kobiet i moralna kompromitacja mężczyzn. Polskiemu narodowi najpierw zaordynowali ją hitlerowscy zbrodniarze, a na masową skalę narzucił komunistyczny reżim.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo.

Kilka miesięcy temu w warszawskim szpitalu Świętej Rodziny cierpiąc w samotności umierał

mały Wiktor, urodzony żywo w trakcie aborcji. Pozostawiony bez pomocy medycznej, pozbawiony podstawowych praw. Nie próbowano nawet ukoić jego bólu, gdy przez pół godziny kwilił w agonii. Cała Polska okazała współczucie temu małemu dziecku z zespołem Downa, przemocą wydobytemu z organizmu matki po to, by konało w męczarniach.

Tymczasem Rzecznik Praw Pacjenta Krystyna Kozłowska stwierdziła, że nie doszło do naruszenia prawa! Powołała się przy tym na opinie krajowych konsultantów.

Jeśli prawo pozwala personelowi szpitalnemu obserwować męczarnie dziecka oczekując jego śmierci, zamiast nieść mu pomoc, to jest to prawo nieludzkie – prawdziwe ustawowe bezprawie! Takim właśnie ustawowym bezprawiem jest regulacja określana często mianem „kompromisu”. Ten kompromis zabija!

Wprowadzone dwadzieścia lat temu „wyjątki aborcyjne” są coraz szerzej interpretowane. Piętnaście lat temu, w wyniku aborcji życie traciło niewiele ponad 100 dzieci rocznie. Dzisiaj - bez zmiany prawa – aborcji jest nawet dziesięciokrotnie więcej. Wedle danych publikowanych w 2007 r. w *British Journal of Obstetrics and Gynecology*, jedno na dziesięcioro dzieci poddawanych aborcji po 23 tygodniu ciąży umiera jak Wiktor cierpiąc w opuszczeniu. Pozostałym dzieciom nie dane jest nawet zapłakać. Ich życie dławione jest jeszcze w łonie matki. Te starsze, z zespołem Downa, mają już dwadzieścia i więcej tygodni. Śmierć zabiera je, gdy sztucznie wywołane skurcze porodowe miażdżą ich małe ciała.

Obecnie ponad 900 aborcji rocznie dokonywanych jest na dzieciach podejrzewanych m.in. o niepełnosprawność wywołaną zespołem Downa, Turnera, Edwardsa. Jednak zabijane są również dzieci zdrowe, które poczęły się w „okolicznościach uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego”. Nadzieją dla wszystkich tych dzieci jest projekt „Stop Aborcji”, który wprowadza pełną ochronę życia każdego dziecka, tak przed, jak i po urodzeniu.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo.

Gdy w 1956 roku komuniści wdrażali w Polsce sowieckie rozwiązania aborcyjne, ich propagatorką była prokurator Helena Wolińska, uczestniczka sądowych mordów na bohaterach podziemia niepodległościowego, takich jak generał August Fieldorf „Nil”. Z satysfakcją pisała o „przekreśleniu ochrony prawnej życia płodu” której dokona-

no gwarantując ustawowo bezkarność aborcji. Niestety, również w wolnej Polsce poglądy prokurator Wolińskiej znajdują gorliwych krzewicieli.

Walka z komunistycznym zniewoleniem była jednocześnie walką o prawną ochronę dzieci przed urodzeniem, którą Naród przyrzekł swej Królowej w Ślubach Jasnogórskich. Pierwszy projekt ustawy o ochronie życia został złożony w 1989 roku. W 1993 roku dokonano ważnego kroku na drodze do pełnej ochrony życia dzieci przed urodzeniem a dzisiaj wreszcie możemy zakończyć to dzieło, wypełniając to, co na Jasnej Górze przyrzekały nasze Matki i Ojcowie.

Możemy wreszcie odrzucić dziedzictwo stalinowskiego ustawowego bezprawia. Dzisiaj możemy dać szansę na bezpieczne narodziny każdemu dziecku, również temu choremu lub poczętemu w traumatycznych okolicznościach. Wystarczy, że odważymy się na zmianę. Wystarczy, że wybierzemy życie.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo.

Obrona dzieci w najwcześniejszym etapie ich rozwoju, to również realizacja podstawowych praw dziecka. Praw wynikających tak z naszej Konstytucji, jak i z norm prawa międzynarodowego.

Konwencja o prawach dziecka z 1989 roku – w ślad za Deklaracją Praw Dziecka ONZ - jasno stwierdza, że „dziecko, ze względu na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”. Polska Konstytucja gwarantuje każdemu prawną ochronę życia oraz nakazuje równe traktowanie wszystkich ludzi. W 1997 roku Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że „od momentu powstania życie ludzkie staje się wartością chronioną konstytucyjnie także w fazie prenatalnej”. Dlatego Inicjatywa „Stop Aborcji” usuwa niekonstytucyjne przesłanki pozwalające zabijać niewinne dzieci na wczesnym etapie ich rozwoju.

Spośród 196 istniejących współcześnie państw, 122 chronią życie nienarodzonych dzieci lepiej niż Polska. Nawet w Europie, takie kraje jak Irlandia, Irlandia Północna oraz Malta gwarantują dzieciom poczętym wyższy standard ochrony niż Polska.

Mamy dziś szansę, by stanąć na czele tych państw, które wyznaczają nowe, wyższe standardy

praw człowieka i skutecznie przeciwstawia się wykluczeniu najsłabszych.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo.

Inicjatywa obywatelska „Stop Aborcji” ma chronić zarówno dzieci, jak i kobiety. W czasie, gdy powszechnie odstępuje się od wymierzania kary śmierci za nawet najcięższe przestępstwa, na świecie miliony niewinnych dzieci jest zabijanych w majestacie prawa. Organizacja Narodów Zjednoczonych wskazuje, że w światowej populacji już teraz brakuje 200 milionów dziewcząt, które padły ofiarą aborcyjnej selekcji ze względu na płeć lub dzieciobójstwa. Upowszechnienie aborcji oznacza nade wszystko śmierć dziewczynek i to nie tylko w Azji lub Afryce ale również w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Aborcja pociąga za sobą dyskryminację i śmierć kobiet, w tym również śmierć matek. Wyraźnie wskazują na to dane Banku Światowego i Światowej Organizacji Zdrowia. W Polsce, odkąd w 1993 roku ograniczono dostępność aborcji, wskaźnik śmiertelności okołourodzeniowej matek spadł pięciokrotnie! Dane Światowej Organizacji Zdrowia jasno pokazują, że w efekcie poziom śmiertelności okołourodzeniowej w Polsce jest dwukrotnie niższy niż w Niemczech, trzykrotnie niższy niż w Anglii i blisko pięciokrotnie(!) niższy niż w Stanach Zjednoczonych. W upowszechniającej aborcję Anglii współczynnik śmiertelności okołourodzeniowej matek był w ostatnim dziesięcioleciu dwukrotnie wyższy niż w chroniącej całkowicie życie Irlandii. W tych stanach Meksyku, gdzie chroni się życie dzieci przed urodzeniem, poziom śmiertelności kobiet jest 23% niższy niż w pozostałych stanach.

Aborcja jest piekłem nie tylko dzieci, ale również kobiet. I dlatego należy położyć jej kres. W pełni świadoma tego jest większość Polaków. Wśród zapytanych o treść inicjatywy w majowym badaniu IBRIS, ponad 58% respondentów popiera zawarty w niej postulat całkowitego zakazu aborcji z zachowaniem możliwości ratowania, potencjalnie zagrożonego, życia matki. Wśród osób w wieku od 18-24 lat, rozwiązanie takie popiera niemal 80% Polaków.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo.

Mając na względzie tak szerokie poparcie dla zrównania ochrony prawnej dzieci przed narodzeniem z ochroną przysługującą im po urodzeniu, przygotowaliśmy projekt ustawy, który znosi istniejącą dotychczas dyskryminację ze względu na stopień rozwoju, niepełnosprawność, okolicz-

ności poczęcia czy porodu oraz gwarantuje opiekę matkom.

Po pierwsze, aby przywrócić pełną ochronę życia dzieci poczętych, projekt zakłada, że sytuacje, które dotychczas pozwalały w majestacie ustawy dokonać aborcyjnego zabójstwa dziecka, staną się podstawą do uzyskania przez rodziny pomocy materialnej i opieki ze strony państwa.

Po drugie, zapewniliśmy pełną możliwość ratowania życia matki. Projekt przewiduje, że dopuszczalne jest prowadzenie wszelkich działań medycznych ratujących życie matki, nawet jeżeli mogą doprowadzić one do śmierci dziecka (tak jak w przypadku ciąży pozamacicznej). Gdy rozwój wypadków nieuchronnie prowadzi do śmierci matki lub dziecka, to do matki należy dokonanie wyboru wśród dostępnych procedur medycznych.

Po trzecie, projekt potwierdza, że dziecku, które jeszcze przed urodzeniem jest adresatem opieki medycznej, przysługują prawa pacjenta, w tym realizowane w jego imieniu przez rodziców prawo do informacji. Dlatego projekt stanowi niepowtarzalną szansę dla rozwoju diagnostyki prenatalnej. Dotychczas ustawa dawała dostęp do badań prenatalnych głównie w celu stwierdzenia przesłanek aborcyjnego zabicia dziecka. Chcemy, by te badania odzyskały swój diagnostyczny i terapeutyczny charakter. By były powszechnie dostępne.

Po czwarte, projekt przywraca prawnokarną ochronę życia dziecka poczętego, w miejsce dotychczasowej ochrony bezosobowego „stanu ciąży”. Tym samym, każdy zamach na życie dziecka poczętego, podobnie jak każdy zamach na życie człowieka w późniejszym okresie rozwoju, winien pociągać za sobą karną reakcję państwa. W związku z tym, projekt, podobnie jak ustawodawstwo zdecydowanej większości krajów świata, wprowadza odpowiedzialność karną wszystkich sprawców aborcji. Odpowiedzialność w pełnym zakresie powinny ponosić te osoby, które pomagały lub nakłaniały do odebrania życia dziecku poczętemu, w tym ojciec dziecka skutecznie nakłaniający matkę do aborcji lub dostarczający jej środki poronne.

Matka dziecka została w projekcie zabezpieczona przed wszelką nieuzasadnioną odpowiedzialnością karną. Zwolniona jest z wszelkiej odpowiedzialności za nieumyślne zabicie swego dziecka. Projekt w niczym nie zmienia też sytuacji matki, która poroniła. Co więcej, nawet gdy

matka umyślnie pozbawi swe poczęte dziecko życia, z uwagi na wieloaspektowość tych sytuacji, projekt dopuszcza zawsze możliwość odstąpienia przez sąd od wymierzenia kary. W ten sposób zapewnienie pełnej prawnej ochrony życia dziecka pogodzone zostaje z możliwością niekarania kobiety.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo.

Dziś odzyskujemy państwo polskie. Wspólnie przywracamy Ojczyźnie godność, która tak długo była poniewierana. Czas najwyższy na działania także w obszarze ochrony życia.

Wystarczy tylko odrzucić stalinowskie dziedzictwo Heleny Wolińskiej i budować Polskę na szacunku do człowieka, czego zawsze uczył nas Jan Paweł II - największy promotor ludzkiej godności i praw człowieka.

Tak jak Polska ma szansę stanąć na czele państw wyznaczających nowe, wyższe standardy praw człowieka, tak Państwo mają dziś również szansę by wybrać życie – dla dobra kobiet i dzieci.

<http://niezalezna.pl/86492-zdecydowany-glos-w-debacie-aborcyjnej-tego-wystapienia-przerazily-sie-liberalne-media>

Dodano: 23.09.2016 [09:07]

Przemówienie zostało zamieszczone w Naszym Dzienniku nr 224 (5672) z 24-25 IX 2016 na str. M8-M9.

Stanisław Waluś

Ordo Iuris

Sądzę, że gdyby żył Jan Paweł II, to by powiedział: „Ja Bogu codziennie dziękuję, że istnieje taka fundacja, która się nazywa Ordo Iuris, która wciela w życie naukę Kościoła sformułowaną w encyklikach *Humane vitae* i *Evangelium vitae*”. Powtórzę za Papieżem: Polsce potrzeba ludzi sumienia.

W Holandii serwuje się już eutanazję dla dzieci, (<http://www.citizenengo.org/nl/lf/37773-euthanasie-voor-kinderen-dreigt-een-realiteit-te-worden-nederland>).

Komunizm i liberalizm zatrwały atmosferę duchową również w Polsce. Jednym z owoców cywilizacji śmierci jest to, że polscy rodzice nie otrzymują wystarczającego wsparcia w sprawowaniu opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi. Paniczny lęk rodziców przed upośledzeniami dzieci bierze swój początek w obojętności państwa i społeczeństwa. Tajemnica cierpienia tkwi w centrum kondycji człowieka. Trzeba zerwać

diaboliczną zasłonę milczenia wobec samotności ludzkiego cierpienia. Uwrażliwienie na cierpienie bliźnich umożliwi postawienie naszych najbliższych braci w centrum naszej miłości.

Rdz 4, 9-11 Bóg zapytał Kaina: Gdzie jest brat twój. Kain odpowiedział: Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego? Rzekł Bóg: Cóżeś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi! Bądź więc teraz przekłęty.

Słowo Pisma świętego jest skierowane do ludzi wszystkich czasów, do każdego z nas. Cieszę się bardzo, że istnieje Ordo Iuris, które łamie zmowę milczenia wobec cynicznego aborcyjnego „kompromisu” ludobójstwa. Warto zapoznać się z treściami zawartymi pod adresami:

Prawa dziecka poczętego:

<http://pacjent.ordoiuris.pl/index.php?lang=pl>

<http://www.pch24.pl/dziecko-poczete--zabijanie-dzieci-terminami-zakazanymi--tego-chcieliby-lewacy,46660,i.html>

Tożsamość małżeństwa:

<http://wpolityce.pl/polityka/310047-tylko-u-nas-furia-srodowisk-lgbt-i-naciski-na-wladze-uw-tym-razem-ws-konferencji-o-tematyce-malzenstwa-i-jego-wyzwan>

<http://wpolityce.pl/polityka/286171-parlamentarzysci-apeluja-o-przyjecie-zmian-prawnych-ktore-zagwarantuja-ochrone-prawnej-tozsamosci-malzenstwa-jako-zwiazku-kobiety-i-mezczyzny>

Stanisław Kruszyński, Holandia

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady!

Przyrzekamy Ci, z oczyma wpatrzonymi w Betlejemski Żłobek, że odtąd staniemy wszyscy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak ojcowie nasi walczyli o byt i wolność narodu, płacąc obficie własną krew. Jesteśmy gotowi raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą łaskę Ojca Wszelakiego Życia i za najcenniejszy Skarb Narodu.

Z Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, 1956 r.

IMPRIMATUR. Kuria Metropolitalna w Krakowie, nr 359/2002 z dnia 7.02.2002 bp Kazimierz Nycz, wikariusz generalny; ks. Jan Dyduch, kanclerz

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Aby byli jedno

O dialogu ekumenicznym z kard. Kurtem Kochem – przewodniczącym Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan – rozmawia Włodzimierz Rędzioch.

Do pontyfikatu Jana XXIII Kościół nie uczestniczył w ruchu ekumenicznym, zapoczątkowanym w środowiskach anglikańskich i protestanckich, gdyż utrzymywał, że drogą do jedności chrześcijan jest powrót wszystkich na jego łono. Pius XI w swojej encyklice „Mortalium animos” (1928 r.) stwierdził, że ekumenizm negatywnie wpływa na wiarę. Stosunek Kościoła katolickiego do ruchu ekumenicznego zaczął się zmieniać, gdy Jan XXIII, w ramach przygotowań Soboru Watykańskiego II, powołał w 1960 r. Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan, którego zadaniem było nawiązanie kontaktów z Kościołami nierzymskokatolickimi. Ojcowie soborowi opracowali natomiast trzy dokumenty: Konstytucję dogmatyczną o Kościele, Dekret o ekumenizmie oraz Dekret o Kościołach wschodnich katolickich, które stały się fundamentem działalności ekumenicznej Kościoła. W działalność tę zaangażowany był Paweł VI, a szczególnie także Jan Paweł II – podczas jego pontyfikatu nasiliły się kontakty ekumeniczne, czemu sprzyjały liczne podróże zagraniczne Papieża. W 30. rocznicę zakończenia soboru, w 1995 r., Jan Paweł II wydał encyklikę „Ut unum sint”, w której analizuje wkład Kościoła katolickiego w ruch ekumeniczny.

Papież Franciszek uważa sprawę przywracania jedności chrześcijan za jeden z priorytetów swego pontyfikatu, o czym świadczy wyraźne przyspieszenie kontaktów ekumenicznych. (...) W.R.

WŁODZIMIERZ RĘDZIOCH: – Eminencjo, jak to się stało, że udało się doprowadzić do spotkania głów Kościoła katolickiego i Kościoła prawosławnego – Franciszka i Cyryla? Spotkania, do którego nie doszło za pontyfikatu ani Jana Pawła II, ani Benedykta XVI.

KARD. KURT KOCH: – Musimy pamiętać, że pierwsze spotkanie Jana Pawła II i patriarchy Aleksego II zaplanowano przed II Europejskim Zgromadzeniem Ekumenicznym w Grazu w 1997

r. – wszystko było już przygotowane w klasztorze cystersów Heiligenkreuz pod Wiedniem. Ale dwa dni przed planowaną datą patriarchat moskiewski odwołał spotkanie. Było to duże rozczarowanie dla Papieża. Była też możliwość spotkania Patriarchy z Benedyktem XVI – udałem się do Moskwy w 2011 r., aby porozmawiać z Cyrylem, i powiedziałem, że sytuacja jest bardzo dobra. Myślę, że i Patriarcha chciał się spotkać z Papieżem. Niestety, rezygnacja Benedykta XVI sprawiła, że nic z tego nie wyszło. (...)

– Dialog z prawosławnymi jest intensywny – w ostatnich latach odbyły się spotkania w Rawennie (2007), Wiedniu (2010) i Ammanie (2014). Jakie było znaczenie tych spotkań na drodze zbliżenia między naszymi Kościołami?

– W Rawennie zrobiliśmy duży krok do przodu, wydając wspólną deklarację, w której stwierdzono, że Kościół potrzebuje protosa (z greckiego – pierwszy) na poziomie lokalnym, regionalnym i uniwersalnym. (...)

– Dialog ze światem prawosławnym jest trudny również z powodu jego wewnętrznego podziału. Wreszcie prawosławne Kościoły autokefaliczne – jest ich 14 – zebrały się na synodzie zwołanym przez patriarchę Konstantynopola Bartłomieja I na Krecie w dniach 18-27 czerwca br. Jakie nadzieje należy wiązać z tym panortodoksyjnym synodem?

– Najważniejszy jest fakt, że do niego doszło. Bez względu na to, jakie sprawy omawiano, liczy się to, że 14 Kościołów zebrało się i chce iść wspólną drogą. (...)

Niedziela, nr 41, 9 X 2016, str. 10-11

<http://niedziela.pl/artukul/127139/nd/Aby-byli-jedno>

Reformacja – wspólna sprawa

Rok 2017 będzie wyjątkowy pod względem liczby okrągłych rocznic ważnych dla Kościoła i świata. Zwłaszcza dwie z nich – 100-lecie objawień w Fatimie i 500-lecie reformacji – mają szczególne znaczenie dla chrześcijan. (...)

Trudno oczekiwać, by Kościół katolicki radośnie świętował 500-lecie reformacji. Ale trudno też kwestionować jego obecność w obchodach rocznicy wielkiego rozłamu. **Katolicy i protestanci mają sobie ciągle do wyjaśnienia. I przemodlenia.** (...)

Jacek Dziejna, Gość Niedzielny, nr 42, rok XCIII, 16 X 2016, str. 28-29

Jestem katolikiem i Polakiem
- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Walus

Część XII

„Być wolnym, to żyć zgodnie ze swym sumieniem” – mówił bł. ks. Jerzy Popiełuszko

Czy i jak bronić prawa do wolności sumienia i wyznania – religii - na uczelniach wyższych, w szczególności do praktykowania kultu religijnego (tu pozwolę sobie zaznaczyć fakt, że praktyka kultu dla katolików to: „Dni święte świecić”, a nie odhaczyć Mszę Świętą w pośpiechu)?

Konstytucja RP (art. 9): „Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych”. Prawo praktykowania przez katolików świętowania Dnia Pańskiego dotyka zarówno nauczycieli akademickich (którzy są zmuszani do prowadzenia zajęć w niedzielę) jak i studentów.

Korzystając z wypowiedzi Pana Mariana Króla (Przewodniczący Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”, w sprawie wolnej niedzieli od handlu) pozwalam sobie przytoczyć dokładnie te same argumenty w kontekście pracy na uczelni:

Jako przeciwnik pracy na uczelniach w niedzielę podkreślam argumenty natury etycznej, personalistycznej oraz religijnej. Są one przejrzyste i konkretne. Nauczyciele akademicki mają prawo do świętowania i godnego odpoczynku wraz z rodziną. Mają prawo do decydowania, jak spędzać czas, który w naszej kulturze jest momentem odpoczynku.

Kościół Katolicki w katechizmie jasno mówi: „W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane wierni są zobowiązani (...) powstrzymać się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizyczne-

go. Ustanowienie niedzieli przyczynia się do tego, aby wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu” (por. KKK 2193-2194).

Jest to specjalny czas, by zadbać o więzi rodzinne, troszczyć się o dzieci, poświęcając im maksimum uwagi. Musimy zadbać, by pracownicy nauki mogli brać udział w ważnych wydarzeniach, mających wpływ na proces kształtowania postawy etyczno-moralnej młodego człowieka. Dziecko nie wystarczy urodzić, trzeba go jeszcze wychować, przygotować do życia w społeczeństwie. Pracownicy nauki to również osoby, które sprawują pieczę nad swoimi starszymi wiekiem rodzicami czy innymi członkami rodziny.

Obecnej sytuacji winne są nie tylko władze uczelni. Studenci rozpoczynając naukę w systemie sobotnio-niedzielnym muszą pamiętać, że naruszają godność i wolność ludzi zmuszanych do pracy w niedzielę, a jednocześnie dają pretekst, by otwierać kolejne kierunki studiów, skoro taka jest potrzeba rynku. Tymczasem zajęcia dydaktyczne prowadzą pracownicy niejednokrotnie do wykonywania swoich obowiązków przymuszani, a przy tym bardzo słabo wynagradzani za pracę w niedzielę. Niestety, realia polskiego rynku pracy sprawiają, że bardzo często ludzie ci nie mają innego wyjścia, by utrzymać swoje rodziny.

Tymczasem program studiów stacjonarnych różni się od studiów niestacjonarnych, studenci podejmujący się nauki w systemie niestacjonarnym są to osoby, które pracują w pozostałe dni tygodnia i nie mają w ogóle możliwości odpoczynku po całym tygodniu pracy i nauki.

Zwolennicy studiów niestacjonarnych, odbywających się w niedzielę, wskazują głównie na korzyści finansowe oraz względy praktyczne. Zaslaniają się także argumentem pozornej troski o studenta. Mówią, że studenci chcą studiować i naszym zadaniem jest stworzyć im taką możliwość. Ponadto przekonują, że decyzja o zakazie prowadzenia zajęć dydaktycznych na uczelniach w niedzielę spowoduje lawinowy spadek liczby studentów, a tymczasem w większości krajów Unii Europejskiej w niedzielę nie praktykuje się zajęć dydaktycznych.

Słuchając głosu pracowników uczelni i ich rodzin, moim zdaniem powinno się rozpocząć i poprowadzić kampanię społeczną dotyczącą wolnej niedzieli dla pracowników uczelni wyższych.

Barbara Sensuła

**Pierwszy polski musical o życiu
Karola Wojtyły
pod patronatem
Metropolity Krakowskiego,
Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza**

Patronat honorowy: m.in. Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach.



25 lutego 2017 roku w TAURON Arenie Kraków odbędzie się światowa prapremiera musicalu "Karol" - pierwszego polskiego musicalu o życiu Św. Jana Pawła II. Publiczność obejrzy niezwykle spektakl taneczny, aktorski i wokalny, stworzony na podstawie biografii Karola Wojtyły.

W postać Papieża wcieli się znakomity polski aktor śpiewający, Jacek Kawalec. W obsadzie musicalu znaleźli się ponadto m.in. Anna Wyszconi oraz Piotr i Wojciech Cugowscy w roli przyjaciół Karola Wojtyły, a także Agata Nizińska w roli matki przyszłego Papieża. Gwiazdą specjalną widowiska będzie Edyta Geppert, która wystąpi w musicalu z utworami z własnego repertuaru.

Więcej informacji:

http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/inf_pras_musical-a.doc

Szczegółowe informacje:

<http://www.musical-karol.pl/>

Bilety na krakowską premierę **„Karola”** są już w sprzedaży na <http://www.musical-karol.pl/> oraz na <http://www.eventim.pl/>

**Nasze rocznice
Grudzień**

100 lat temu (25 grudnia 1916 r.) zmarł w Krakowie Adam Chmielowski, uczestnik powstania styczniowego, wybitny artysta malarz, a od 1887 r. Brat Albert. Ogłoszony błogosławnym podczas Mszy św. na krakowskich Błoniach - 23 czerwca 1983 r. i świętym 12 listopada 1989 r. w Rzymie przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

75 lat temu (2 grudnia 1941 r.) w Warszawie zmarł na atak serca marszałek Edward Śmigły-

Rydz. W ścisłej tajemnicy opuścił on Rumunię, gdzie był internowany, i przybył do Warszawy, aby włączyć się do walki podziemnej. Został pochowany na Powązkach pod nazwiskiem Adam Zawisza.

75 lat temu (7 grudnia 1941 r.) Japończycy bez wypowiedzenia wojny zaatakowali bazę wojskową Amerykanów w Pearl Harbour.

60 lat temu (8 grudnia 1956 r.) po 17 latach przerwy (od 1939 r.) zaczął się ponownie ukazywać, popularny przed wojną poznański *Przewodnik Katolicki*.

60 lat temu (28 grudnia 1956 r.) w warunkach chwilowej popaździernikowej odwilży Sąd Najwyższy uchylił wyrok w sprawie biskupa Czesława Kaczmarka. Decyzję swoją Sąd uzasadnił tym, że w czasie śledztwa prokurator Zarakowski (do dzisiaj nie został ukarany) stosował „niedozwolone” (tzn. brutalne) środki. Rewizji procesu żądał Prymas Wyszyński. Był to jeden z jego warunków powrotu z Komańczy do Warszawy.

50 lat temu (13 grudnia 1966 r.) w Stanach Zjednoczonych zmarł Stanisław Mikołajczyk, działacz ludowy, premier polskiego rządu w Londynie.

35 lat temu (13 grudnia 1981 r.) w Polsce został wprowadzony stan wojenny.

35 lat temu (27 grudnia 1981 r.) w Rzymie z udziałem Ojca Świętego rozpoczęło się Europejskie Spotkanie Młodych, zainicjowane przez Brata Rogera z Taizé.

25 lat temu (8 grudnia 1991 r.) w Toruniu zaczęło nadawać Radio Maryja.

Wybrała Barbara Kwaśnik

**Wspomnienia z wyjazdu na pogrzeb
„Inki” i „Zagończyka”
w dniu 27-28 sierpnia 2016 r.**

Decyzja moja o wyjeździe nastąpiła spontanicznie, dzięki znajomym z Facebooka, z zwłaszcza Pani Elżbiety Kogowskiej-Piaseckiej i jej męża Tomasza, którzy zainicjowali pomysł wyjazdu i podali swoje zamiary do kontaktów. Było to na początku sierpnia, był pomysł na autokar, ale technicznie to nie wyszło, został pociąg, jak później okazało się najlepszy pomysł. Pani Ela po ustaleniu liczby uczestników zrobiła rezerwację, tak żebyśmy w podróży byli wszyscy obok siebie w celu łatwiejszego kontaktu.



Zawiadomienie o uroczystości:

**OSTATNIA DROGA ŻOŁNIERZY
NIEZŁOMNYCH**

Uroczystości pogrzebowe Ś.P.
**FELIKSA SELMANOWICZA
„ZAGOŃCZYKA”**

DANUTY SIEDZIKÓWNY „INKI”

GDAŃSK 28.08.2016

13.00 – msza św. w Bazylice konkatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku

ok. 14.30 – przemarsz konduktu żałobnego na Cmentarz Garnizonowy w Gdańsku

Organizatorzy:

**INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
SOLIDARNOŚĆ**

Podróż rozpoczęliśmy w Gliwicach, oczywiście część osób, Pani Ela z mężem Tomaszem, i córka z kolegą, jak później się okazało młodymi aktywnymi w „Solidarni 2010”, no i reszta, Witek, Mariusz i ja, opisujący. Po drodze w Zabrze wsiadł jeszcze Marcin. Na dworcu w Katowicach rozpoczęła się ta właściwa podróż, do której dołączył Stefan z małżonką z Tych, historyk Wojciech Kępa z Siemianowic, autor trzynomowej książki o A.K. na Śląsku, oraz państwo Kasprovczowie (Bogdan, Stanisław Kasprovcz – krewny śp. Pułkownika „Łupaszko”). Byli to dla mnie ludzie całkowicie nieznanymi (oprócz Pana Kasprovcza, który przemawiał na pogrzebie „Łupaszki”), ale nas łączył patriotyzm i chęć oddania czci bohaterom z tamtych lat. Dzięki temu przestaliśmy być anonimowi, a staliśmy się ludźmi, którzy twardo stąpają po ziemi.

Po przyjeździe do Gdańska, w godzinach popołudniowych w sobotę, udaliśmy się na Stare Miasto, gdzie nasza organizatorka była umówiona z innymi osobami na obiedzie. Po obiedzie i krótkim odpoczynku, udaliśmy się do Kaplicy Królewskiej, gdzie były wystawione trumny ze szczątkami „Inki” i „Zagończyka”. Na placu przed Kaplicą była kolejka oczekujących na złożenie krótkiego hołdu, w tej kolejce były przeróżne osoby, od sędziwych i poruszających się z trudnością, po bardzo młodych ludzi, stały całe rodziny, oraz osoby popularne w mediach oraz politycy. Kaplica była otwarta do późnych godzin nocnych. W czasie oczekiwania mieliśmy przyjemność poznać osobiście Panią Lidę Lwow-Eberle, ps. „Lala” ur. w 1920 r., towarzyszkę śp. mjr. Łupaszki, sanitariuszkę 5 Wileńskiej Brygady A.K., która też była w kaplicy, żeby oddać cześć bohaterom.



Ryngraf rozdawany uczestnikom uroczystości

Po uroczystościach pogrzebowych, w godzinach nocnych wyjechaliśmy z Gdańska. Ten wspólny wyjazd, dzięki tym ludziom z „Solidarni 2010” stał się dla mnie cennym doświadczeniem, że wiele osób i to w różnym wieku myśli patriotycznie. Jest nadzieja.

Józef Uniowski

Warto posłuchać



Patronat – J.E. Abp Sławoj Leszek Głódź Metropolita Gdański

Hymn Inki

Hymn Danuty Siedzikówny, PS. Inka

Słowa i śpiew: Alicja Węgorzewska
Mezzosopran

Muzyka: Bogdan Kierejsza

*Płytką dołączoną do Gazety Polskiej,
nr 34 (1202), 24 VIII 2016.*

**Rekolekcje Jesienne Stowarzyszenia
Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej.
Wadowice,
od 14 do 16 października 2016 r.**

Tradycyjną stało się, że członkowie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej spotykają się na rekolekcjach dwa razy w roku. W rekolekcjach uczestniczą również sympatycy Stowarzyszenia, m.in. zaproszeni goście z diecezji bielsko-żywieckiej.



Sanktuarium św. Józefa przy Klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Wadowicach (fot. ACh).

Tegoroczne Jesienne Rekolekcje Stowarzyszenia Rodzin Katolickich DG odbyły się od 14 do 16 października. Już od kilku lat członkowie Stowarzyszenia upodabali sobie na miejsce rekolekcji „Wadowicką Górkę” czyli Dom Rekolekcyjno-Pielgrzymkowy u wadowickich karmelitów bosych (wspomniany dom przylega do klasztoru ojców karmelitów i kościoła – sanktuarium Świętego Józefa). Miejsce to, chociaż dość blisko centrum Wadowic, zapewnia spokój i wyciszenie. W Domu Rekolekcyjno-Pielgrzymkowym jest kaplica, kameralna sala konferencyjna i wygodne, funkcjonalne pokoje gościnne. Nie bez znaczenia jest wyjątkowa życzliwość gospodarzy, tj. kierownictwa oraz obsługi Domu Rekolekcyjno-Pielgrzymkowego.



Konferencję o uczynkach miłosierdzia prowadzi ks. dr Krystian Piechaczek (fot. AS).

Temat tegorocznych rekolekcji jesiennych nawiązywał do trwającego jeszcze (zakończy się 20 listopada b.r.) w Kościele katolickim Nadzwyczajnego Roku Świętego Miłosierdzia Bożego i brzmiał: „*Miłosierdzie Boże, towarzyszące wszystkim ludziom zawsze i wszędzie*”. Rekolekcje prowadził ks. dr Krystian Piechaczek, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Gliwicach. Uczestnicy wysłuchali przygotowanych przez ks. K. Piechaczka konferencji nt. uczynków miłosierdzia co do duszy i co do ciała. Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą bliźnim w potrzebach ich duszy i ciała. Dzieła te, chociaż ogólnie jasne i oczywiste, w szczególnych przypadkach mogą być przez praktykujących je różnie interpretowane. Po konferencjach słuchacze dzielili się swoimi uwagami odnośnie do tematu nauk rekolekcyjnych.

Istotną częścią rekolekcji był wspólny udział w Mszach św., adoracjach i modlitwach takich, jak Różaniec, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Apel

Jasnogórski, a także w modlitwach z Liturgii godzin (tu pomocne były przygotowane przez organizatorów rekolekcji „książeczki” zawierające odpowiednie modlitwy, pomocne były także wskazówki wykonawcze ks. Krystiana). Chętni mogli skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania.

Prezes Stowarzyszenia Piotr Gawor poprowadził przygotowaną przez siebie Drogę Krzyżową. Inspiracją do rozważań były znajdujące się w gliwickim Kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej obrazy poświęcone poszczególnym stacjom Drogi Krzyżowej autorstwa Jana Rabieja. Na niektórych z tych obrazów artysta w sposób oryginalny ujął przesłania związane z odpowiednimi etapami Drogi Krzyżowej. Każdy uczestnik rekolekcji otrzymał starannie wydany tekst rozważań wraz z kolorowymi reprodukcjami obrazów-stacji. Po skończonych rozważaniach P. Gawor zachęcał uczestników rekolekcji do odwiedzenia kościoła na gliwickim Trynku i bezpośredniego zapoznania się z obrazami prof. J. Rabieja.



Jubileusz szkoły: 150 LECIE
I LO IM. MARCINA WADOWITY
HONOROWY PATRONAT PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY
(fot. ACh).

Organizatorzy, jak zawsze, tak ułożyli program rekolekcji, by w szerszym gronie był czas na rozmowy dotyczące m.in. spraw Kościoła i zmieniającego się Stowarzyszenia (ożywione rozmowy prowadzone były również przy posiłkach), a także czas na wyjście „na miasto”. Większość skorzystała z tej okazji i poszła do wadowickiej Bazyliki, tj. kościoła p.w. Ofiarowania Najświętszej Marii Panny. Ci którzy poszli zobaczyć także gimnazjum, do którego w Wadowicach chodził Karol Wojtyła - św. Jan Paweł II, trafili na uroczyste obchody 150-lecia tej szkoły (obecnie I Liceum Ogólnokształcące im. Marcina Wadowity). Uroczystości odbywały

się pod honorowym patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, a uczestniczyła w nich Pierwsza Dama, pani Agata Kornhauser Duda. W budynku szkoły łatwo można było dostrzec liczne nawiązania do jej słynnego Absolwenta.



Po rekolekcjach (fot. AS)

Na zakończenie uczestnicy serdecznie podziękowali wszystkim (wymienionym z nazwiska: pani Helenie Mularz, ks. Krystianowi, panom Pawłowi Stempskiemu i Piotrowi Gaworowi oraz tym anonimowym), którzy przyczynili się do przygotowania i przeprowadzenia rekolekcji, a także życzyli sobie kolejnego, owocnego duchowo spotkania na „Wadowickiej Górze” na wiosnę.



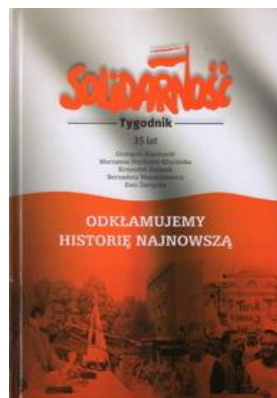
Widok z Wadowickiej Górki (fot. ACh)

Zofia, Andrzej Cholewa

Zdjęcia: Andrzej Cholewa, Andrzej Sanocki

Warto przeczytać

Grzegorz Eberhardt, Marzanna Strychlerz-Kłucińska, Krzysztof Świątek, Bernadeta Waszkielewicz, Ewa Zarzycka: „Tygodnik Solidarność – 35 lat. Odkłamyjemy historie najnowszą”, Wydawnictwo Tysol Sp. z o.o., Gdańsk 2016



(...) Jako jedyne pismo w Polsce może się pochwalić tym, że spośród grona jego redaktorów naczelnych aż dwóch zostało później premierami – to Tadeusz Mazowiecki i Jarosław Kaczyński. (...)

Dwie gazety otrzymały możliwość posługiwania się logiem „S” – „Tygodnik Solidarność” i w 1989 roku „Gazeta Wyborcza”. Tyle, że „Wyborczej” szybko Związek to prawo odebrał. (...) str. 2

(...) Narbutt para się dziennikarstwem od roku 1956, kiedy to w okresie odwilży popaździernikowej związał się z „Tygodnikiem Powszechnym”. (...) drukował w „Zapisie”, „Spotkaniach”, „Opinii”, „Rzeczpospolitej”. (...) Narbutt napisał wtedy tekst polemizujący (wspierał się m.in. książką Bora-Komorowskiego), ale Turowicz odmówił wydrukowania artykułu. Był to ostatni kontakt Narbutta z tym tytułem. Pozostała mu prasa podziemna. W 1988 roku jego teksty zaczęły ukazywać się w oficjalnym „Ładzie”. Z „Ładem” związał się do jego samolikwidacji w roku 1995. Jak stwierdza – „Ład” padł ofiarą wolnego rynku i w nim zbankrutował. Podstawą utrzymania pisma była fabryczka w Otrebusach. Wolny rynek ją pokonał, zarzucając sklepy tańszymi wyrobami z Chin, Tajwanu.

W momencie upadku „Ładu” Narbutt miał już kontakt z „Tygodnikiem Solidarność”. (...) str. 200

„Tygodnik” wyśmiewa się też z wszelkiej maści celebrytów, bez których tzw. wielki świat nie wie, co jeść, jak się ubierać, co myśleć i na kogo głosować. (...) str. 434

„Tygodni Solidarność” pozostał pismem NSZZ Solidarność, które ma swój udział w tym, że do politycznego zwrotu w 2015 roku w Polsce doszło. (...) str. 440

W ostatnich latach na łamach „Tygodnika” pojawiło się wielu znaczących autorów, np. prof. Marek Jan Chodakiewicz z Institute of World Politics w Waszyngtonie, który analizuje dla „TS” nie tylko politykę USA i Rosji, ale wszystkie ważniejsze posunięcia na geopolitycznej szachownicy świata. (...) str. 444.

Wybrał Stanisław Waluś

Warto przeczytać



Joanna Siedlecka: Biografie odtajnione. Z archiwów literackich bezpieki, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2015

Joanna Siedlecka jest autorką wielu biografii polskich pisarzy. Najbardziej znane z nich to: „Jaśnie panicz” o Witoldzie Gombrowiczu, „Mahatma Witkac” o Stanisławie Ignacym Witkiewiczu, „Pan od poezji” o Zbigniewie Herbercie, czy „Czarny ptasior” o Jerzym Kosińskim.

W książce „Biografie odtajnione” Joanna Siedlecka przedstawia nieznanne aspekty życia znanych pisarzy, takich, jak: Witold Gombrowicz, Władysław Broniewski, Jerzy Andrzejewski, Jerzy Zawieyski, czy Anna Kamińska.

Joanna Siedlecka odebrała w Święto Niepodległości w Warszawie nagrodę im. Józefa Mackiewicza za książkę „Biografie odtajnione. Z archiwów literackich bezpieki”. (...)

<http://wpolityce.pl/kultura/315103-joanna-siedlecka-uhonorowana-nagroda-im-jozefa-mackiewicza-doceniono-biografie-odtajnione>

Leszek Zakrzewski

Warto przeczytać

Prof. dr hab. Jacek Bartyzel:

Pojęcie, geneza i próba głównych typów nacjonalizmu

(...) Samo pojęcie *nacjonalizm* jest wysoce problematyczne, z powodów różnej natury.

We współczesnym uzusie, zarówno potocznym, medialnym jak i (w znacznej mierze) naukowym funkcjonuje ono (wyjąwszy świat anglosaski) jako pejoratywny epitet, co znajduje również odzwierciedlenie w popularnych leksykonach i podręcznikach gdzie zwyczajowo definiuje się nacjonalizm jako bezzasadne wywyższanie (czy wręcz absolutyzację) własnego narodu oraz głoszenie nienawiści do innych narodów czy mniejszości etnicznych i pragnienie ich ujarznienia, a w skrajnych wypadkach nawet eksterminacji. Można wręcz powiedzieć, że w lansowanym przez współczesne lewicowe oraz skrajnie liberalne kręgi nacjonalizm został desygnowany do

roli wroga publicznego (*hostis*), częstokroć identyfikowanego z faszyzmem oraz rasizmem, który winien być systematycznie monitorowany i nawet może być kryminalizowany, a w każdym bądź razie podlega bezwzględnej ekskluzji ze sfery akceptowalnego pluralizmu ideologicznego i politycznego. Oczywiście nie brakuje też i interpretacji dostrzegających w obrębie nacjonalizmu objawy umiarkowane (...)

(...) nacjonalizm to pogląd, postawa i dążenie bazujące na uznaniu narodu za szczególny, podstawowy i zobowiązujący poszczególne jednostki oraz mniejsze grupy do lojalności rodzaj więzi społecznej oraz przybierające w swoich dojrzałych samoświadomych formach postać doktryny (niekiedy nawet ideologii) społeczno politycznej. Doktryna ta stawia sobie za cel wzbudzenie (lub tam, gdzie ono już istnieje – podtrzymywanie i rozwój) świadomości i solidarności narodowej oraz nakazuje traktowanie narodu jako głównego punktu odniesienia dla polityki (zobligowanej do kierowania się interesem lub dobrem narodu), co zazwyczaj oznacza opowiadanie się za istnieniem tzw. (różnie wszelako rozumianego) państwa narodowego, polemicznie zaś przeciwstawia się tym poglądom, ideologiom i ruchom politycznym, które istnienie lub powinny charakter więzi narodowej negują lub przeciwstawiają poglądom nacjonalistycznym koncepcje uniwersalistyczne (np. tradycyjny konserwatyzm), kosmopolityczne (np. światopogląd masoński), indywidualistyczne (liberalizm) lub klasowo – antagonistyczne (socjalizm). (...)

Nacjonalizm a szowinizm. Typowym przejawem „hostylizacji” nacjonalizmu jest utożsamianie go z szowinizmem, a więc z postawą i poglądem, co do którego panuje zgodne przekonanie że stanowi on wyolbrzymione, bezkrytyczne i niezreflektowane uczucie przywiązania i podziwu dla własnego kraju, grupy społecznej lub etnicznej i/albo przywódcy oraz wyolbrzymiania ich zalet, a pomniejszania lub negowania ich wad, idące zazwyczaj w parze z równie przesadnym i nieuzasadnionym deprecjonowaniem innych krajów, narodowości i osób.

Podłożem umożliwiającym narodziny nacjonalizmu był splot zjawisk wiążących się z rozpadem uniwersalistycznej, średniowiecznej *Res Publica Christiana* pod zwierzchnictwem instytucjonalizowanych autorytetów: dzierżącego duchową „władzę kluczy” papieża i sprawującego „władzę miecza” cesarstwa. Jak to ujął naj-

wybitniejszy teoretyk nacjonalizmu Integralnego Charles Maurras „istniała niegdyś powszechna Republika Chrześcijańska w Europie zachodniej, która wytworzyła rodzaj doczesnej jedności. Jedność ta została zniszczona przez Lutera. Od czasu tego rozłamu, naród stanowi ostatni krąg społeczny w którym Człowiek może afirmować swoje człowieczeństwo” (...)

Kardynalnej wagi aspektem specyfikującym rozmaite typy nacjonalizmu jest ich stosunek do religii. Współcześnie przyjmuje się, między innymi w nurcie tzw. politologii religii (K. Banek), trójpodział nacjonalizmu na: świeckie (laickie), religijne, tj. związane z religiami realnie funkcjonującymi w społeczeństwie i wyznawanymi przez nie (w tym chrześcijańskie) oraz umownie nazywane „neopogańskimi”, gdyż sięgającymi po reminiscencję kultów plemiennych sprzed ery chrześcijańskiej i chrześcijaństwo otwarcie zwalczającymi. (...)

Nacjonalizm chrześcijański. Nacjonalizm może wchodzić, i wchodzi faktycznie, w korelację ze wszystkimi tradycyjnymi religiami świata, lecz za szczególnie istotny – nie tylko z „europocentrycznego” punktu widzenia – należy uznać jego związek z chrześcijaństwem (najczęściej z katolicyzmem, stosunkowo często z prawosławiem, najrzadziej z protestantyzmem, co wynika z zaawansowanej sekularyzacji krajów protestanckich, zwłaszcza luterańskich). Chrześcijaństwo bowiem prawie w każdym wypadku wpływa moderująco na potencjalnie idolatryczne czy szowinistyczne pierwiastki nacjonalizmu. Jeżeli tak się nie dzieje, to dany nacjonalizm popada nieuchronnie w aporię dwóch „absolutów”, z których wyjściem może być tylko albo rzeczywista chrystianizacja nacjonalizmu (narodowa demokracja w Polsce), albo jego stopniowa repoganiżacja („aryjskie chrześcijaństwo niemieckie”). W nacjonalizmie chrześcijańskim (w ujęciu katolickim) nacjonalizm pojęty jest jako nastawienie i odczucie „wartości specyficznie narodowych” oraz kompleks uczuć „skłaniających do działania zgodnie z owymi wartościami”, którym katolicyzm daje podstawę uniwersalistyczną, „w imię której nacjonalista domagający się praw dla własnego narodu postępuje zgodnie z potrzebami kultury wszechludzkiej” a zarazem stawia nacjonalizmowi pewne granice, jak np. zakaz „stawiania sobie za cel podbicie całego świata dla wytępienia innych kultur” (...)

Powyższe fragmenty pochodzą z: „Różne oblicza nacjonalizmów. Polityka – Religia – Etos”

Pod redakcją Bogumiła Grotta; Zakład Wydawniczy „NOMOS” Kraków 2010 ss. 21-48, oraz z:

<http://www.legitymizm.org/systematyka-nacjonalizmu>.

Wyboru dokonał Leszek Zakrzewski



Ciekawy kalendarz

Kalendarz Rolników, redaktor kalendarza: ks. Łukasz Grabiarz, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2016.

Spis treści
Słowo Delegata KEP ds. Rolników i Pszczelarzy Biskupa Edwarda

Białogłowskiego
Słowo Biskupa Włocławskiego Wiesława A. Meringa

Słowo Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztofa Jurgieła

I KALENDARIUM

II NIE SAMYM CHLEBEM...

III KOSCIÓŁ POWSZECHNY

IV WIEŚ I ROLNICTWO

V DOM, POSIŁKI, ZDROWIE, OTOCZENIE

VI CHLEBEM I MIODEM

VII CZŁOWIEK, ŚWIAT, PRZYRODA

OFERTA WYDAWNICZA WYDAWNICTWA DUSZPASTERSTWA ROLNIKÓW

Ze strony 3:

Z początkiem 2017 roku oddamy do waszej dyspozycji nową witrynę internetową:

www.kalendarzrolnikow.pl

Stanisław Waluś

Szkodliwy pomysł

Podczas zjazdu Platformy Obywatelskiej jej lider Grzegorz Schetyna zapowiedział m.in. likwidację IPN. „Nie możemy pozwolić na to, by niszczone legendy i bohaterów, by urzędnicy pisali historię na zlecenie politycznych mocodawców. Przywrócimy Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i tam prześlemy zadania IPN-u” – dodał.

To pomysł kuriozalny i szkodliwy. IPN to najważniejsza instytucja, jaka dysponuje państwo polskie na obszarze polityki historycznej. To nie tylko ogromny zespół archiwalny, ale także wyjątkowy zespół badawczy, którego prace weszły do kanonu współczesnej nauki. Instytut jest także inicjatorem wielu przedsięwzięć edukacyjnych. Bez IPN nie byłoby w tej skali ścigania osób odpowiedzialnych za zbrodnie wobec narodu polskiego. Likwidacja IPN oznacza także zaprzestanie rozliczania z agenturą komunistycznych służb specjalnych oraz zaprzestanie postępowań lustracyjnych. (...)

Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny, nr 41, rok XCIII, 9 X 2016, str. 8

Obietnice nie gruszki

Miejmy nadzieję, że tak jak program „Rodzina 500+” zmienił na lepsze życie tysięcy rodzin, podobnie zadziałają również inne programy.

W Sejmie jest już projekt ustawy budżetowej na przyszły rok. Gwarantuje finansowanie wszystkich najistotniejszych zapowiedzi rządu: programu „Rodzina 500+”, wprowadzenia minimalnej emerytury w wysokości 1 tys. zł, darmowych leków dla seniorów, a także powrotu do poprzedniego wieku emerytalnego. Są również pieniądze na kolejne poważne reformy: edukacji (powrót do 8-letniej szkoły podstawowej i 4-letniego liceum), służby zdrowia (likwidacja NFZ), wymiaru sprawiedliwości, czy nowego sposobu zarządzania spółkami Skarbu Państwa.

Po programie wsparcia rodzin „500+”, przyszedł czas na jeszcze ambitniejszy program: „Mieszkanie+”. Zakłada on powołanie Narodowego Operatora Mieszkaniowego, który wykorzystując grunty publiczne, ma budować mieszkania dla rodzin o umiarkowanych dochodach (mieszkania budowane z wykorzystaniem gruntów Skarbu Państwa zostaną przekazane do Narodowego Funduszu Mieszkaniowego i będą oferowane operatorom mieszkaniowym budującym mieszkania na wynajem).

Program przewiduje wsparcie budownictwa społecznych mieszkań czynszowych przez spółdzielnie mieszkaniowe, towarzystwa budownictwa społecznego, gminy lub inne podmioty. Cechą wspólną takich mieszkań ma być niski czynsz. (...)

Dlaczego rząd PiS zajął się mieszkalnictwem? Otóż ok. 40 proc. obywateli nie ma szans, aby

w obecnych warunkach dorobić się własnego mieszkania czy domu. Mamy najmniej mieszkań na tysiąc mieszkańców w całej Unii Europejskiej. (...)

Opozycji nie spodobało się, że dla skoordynowania tego i wielu innych programów gospodarczych połączono dwa ważne resorty: rozwoju i finansów, a także utworzono Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, na którego czele stanął wicepremier Mateusz Morawiecki. Na zarzuty, że jeden człowiek nie da rady nad tym zapanować, można przypomnieć, że Jerzy Hausner w rządach Millera i Belki był jednocześnie wicepremierem, ministrem gospodarki oraz pracy i polityki społecznej, zaś Leszek Balcerowicz w trzech rządach (Mazowieckiego, Bieleckiego i Buzka) był wicepremierem, ministrem finansów i de facto rządził polską gospodarką. (...)

Czesław Ryszka, Niedziela, nr 41, 9 X 2016, str. 42

<http://niedziela.pl/artukul/127168/nd/Obietnice-nie-gruszki>

<http://sosnowiec.info.pl/obietnice-nie-gruszki/>

List prof. Wiesława Antkowiaka do JM Rektora w sprawie nadania medalu UAM Adamowi Michnikowi

Poznań, 18 października 2016 r.

Wielce Szanowny Panie Rektorze,

Jako członek społeczności akademickiej, emerytowany profesor zwyczajny Wydziału Chemii UAM, zgłaszam votum separatum od decyzji władz uczelni w sprawie przyznania Medalu Alumno bene merenti Adamowi Michnikowi jako wyraz uznania “środowiska akademickiego”. Pomijając uzasadnienie Kapituły, niewarte polemiki i wyjaśnień rzeczy powszechnie znanych, pragnę zauważyć, że opinia pięciu członków Kapituły chluby im z pewnością nie przynosi, natomiast publiczne stwierdzenie, że owa opinia „jest wyrazem uznania środowiska akademickiego” mnie i wielu innych członków tego środowiska obraża.

Kiedy w PRL-owskiej przeszłości podpisywałem protest przeciwko uwięzieniu (z przyczyn politycznych) Adama Michnika (w tym samym czasie także Jacka Kuronia), nie zdawałem sobie sprawy, że stanowił on (i wielu innych) opozycję skierowaną nie przeciwko totalitarnemu ustrojowi, a przeciw grupie osób trzymających wów-

czas władzę. Zmiana obsady stanowisk rządowych na zwolenników gen. W. Jaruzelskiego i Cz. Kiszczaka spowodowała widoczną zmianę charakteru stosunków pomiędzy tego rodzaju opozycją a rządzącymi na „przyjacielskie”, ujawniając w ten sposób rzeczywistą wartość takiej opozycji dla spraw niepodległościowych. (...)

Z wyrazami szacunku i poważania

Wiesław Z. Antkowiak

profesor Wydziału Chemii UAM

członek AKO Poznań

Całość listu i 1610 podpisów (zbieranie podpisów zakończone) jest na stronie <http://ako.poznan.pl/7306/>.

Spośród moich znajomych (w tym 11 członków KIK w Katowicach) list podpisały następujące osoby: Marek Berezowski, Jadwiga Chmielowska, Andrzej Cholewa, Wanda Czerwińska, Piotr Gawor, Halina Kamionka-Mikuła, Eugeniusz Kossek, Stanisław Krompiec, Jerzy Kuźnik, Henryk Małysiak, Krystyna Partuś, Wojciech Pillich, Bolesław Pochopień, Krystian Probierz, Robert Prorok, Andrzej Pułka, Krystyna Rożek-Lesiak, Marek Smolik, Janina Szymanowicz, Piotr Urbanowicz, Irena Waluś, Stanisław Waluś, Włodzimierz Wawszczak, Stefan Wieczorek, Maria Wielocho, Antoni Winiarski, Lesław Zakrzewski, Jolanta Zalewska, Krzysztof Ziolo, Janusz Żelezik.

Stanisław Waluś

Wspomnienie o Bogusiu

Tak, o Bogusiu, bo nikt z naszego środowiska Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach nie powiedział o Nim inaczej, w przeciwnym wypadku wprost nie wiedziałby o kogo chodzi.

Nasze losy przez całe życie się przeplatały i krzyżowały. Mieszkaliśmy na jednej ulicy, Chudoby w centrum Gliwic z podwórkami „studniami” i to tam poznaliśmy się. On rocznikowo starszy o jeden rok, zawsze w klasie wyższej i pomimo, że oboje chodziliśmy do Liceum „Rymera”, to na korytarzu jedynie spotykaliśmy się w przelocie.

On studiował na Akademii Medycznej, ja na Politechnice Śląskiej, ale wtedy oboje zaczęliśmy uczęszczać do Duszpasterstwa Akademickiego przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach prowadzonego przez ks. Mariana Przydacza. Dla nas obojga i pozostałych, to był przełomowy moment w życiu. Jak to pięknie napisał Andrzej Jar-

czewski nauczyliśmy się tam „*śpiewać na zupełnie inną nutę, niż ówczesne radio*”. W przenośni, ale i w rzeczywistości Boguś okazał się wspaniałym gitarzystą i śpiewakiem i nigdy nie zapomnę Jego wykonania „*Modlitwy*” Bułata Okudźawy. Wspólne spotkania, obozy wakacyjne pełne radości i śmiechu Bogusia. Wspaniałe lata. Potem rozpoczęcie życia zawodowego, On został chirurgiem w Onkologii Gliwickiej, ja rozpocząłem pracę w biurze projektów.

Potem „*karnawał Solidarności 80-81*” i ponownie zaczęliśmy się widywać. On z kolegami walczył o szpital ginekologiczny w Gliwicach, a my Go w tym wspomagaliśmy. I tak do ciemnej nocy stanu wojennego. Boguś włączył się ostro do walki i zaraz na początku zapłacił za to dużą cenę – został skazany na więzienie. Po wyjściu z więzienia Boguś już nigdy nie powrócił do dawnej formy, już nigdy nie był tak beztroski i radosny, choć się śmiał i żartował, choć jak zawsze był życzliwy wszystkim, ale coś w Nim pękło. Po zmianach mogłoby się wydawać, że nasze drogi się rozejdą, On poseł, liberał, dyrektor, a ja związkowiec, ale nie. Po ostrych negocjacjach, sporach nigdy nie zapomnieliśmy pójść na kawę i powspominać dawne czasy oraz wypytać się co się zmieniło w naszym życiu. Moi koledzy związkowcy nie mogli tego zrozumieć, nie mogli zrozumieć, że można się różnić politycznie, że można mieć inne poglądy, a można się lubić, przyjaźnić. Mieli mi to za złe. I niestety część Jego byłych bardzo dobrych kolegów bardzo dała Mu się we znaki, a ówczesna władza obeszła się z Nim podle. Doświadczył co to znaczy być bezrobotnym, nie móc zarobić na utrzymanie rodziny. Na szczęście się nie załamał i się podniósł.

Niestety wraz z tymi przeżyciami zaczęło Mu coraz bardziej szwankować zdrowie. Nasz Boguś niegdyś pełen radości i humoru coraz częściej zaczął narzekać na samopoczucie. Coraz rzadziej, a czasami w ogóle nie uczestniczył w naszych spotkaniach i kontakty stawały się coraz bardziej sporadyczne. Jednak nigdy nie zapominał o nas, nigdy nie odmówił pomocy, porady. Bardzo mi pomagał i wspierał mnie w czasie choroby mojej Żony i choć obaj wiedzieliśmy, że to sprawa beznadziejna, to zrobił co było w Jego mocy.

W styczniu tego roku radosna wiadomość, że Boguś został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności – komu jak komu, ale Bogusiowi się należał. 15 stycznia 2016 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego w Katowi-

cach odbyła się uroczystość wręczenia tych odznaczeń państwowych kilkudziesięciu działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej z lat 1956–1989. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odznaczenia wręczył Prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Łukasz Kamiński.

Niestety to ostatnia radosna wiadomość, następna już była o Jego śmierci. Razem z odejściem Bogusia odszedł kawał mojego życia, ale jestem wdzięczny Panu Bogu, że wśród wielu wspaniałych Ludzi których spotkałem na swojej drodze był również Boguś, który również wniósł wiele wspaniałych wspomnień, doświadczeń i upewnił mnie, że dziecinne i młodzieńcze przyjaźnie mogą przetrwać nawet śmierć.

Bogusław Choina urodził się 20 czerwca 1950 r., a odszedł do Pana 30 maja 2016 r.

Tadeusz Molędzki

Zmarł śp. Karol Fajkis

4 listopada 2016 r. zmarł Karol Fajkis, urodzony 13 stycznia 1942 r. Był pracownikiem Metalplastu Bielsko-Biała, gdzie był w 1980 roku założycielem „Solidarności” w tym zakładzie i wiceprzewodniczącym Komisji Zakładowej. W stanie wojennym został internowany, a potem wielokrotnie przesłuchiwany i represjonowany przez SB. Karol Fajkis był aktywnym uczestnikiem Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii św. Mikołaja w Bielsku-Białej. W 1989 r. reaktywował „Solidarność” w Metalplacie, a potem do 2007 roku pełnił tam funkcję przewodniczącego Komisji Zakładowej oraz był delegatem na Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie. W 2008 roku został uhonorowany tytułem „Zasłużony dla podbeskidzkiej Solidarności”.

Msza św. w intencji Zmarłego była sprawowana 8 listopada 2016 r. w kościele Narodzenia NMP w Bielsku-Białej – Lipniku. Pod koniec homilii ks. proboszcz Jerzy Wojciechowski zwrócił uwagę, że zbliża się święto 11-go listopada i że patriotyzm, jak i wiara były w sercu zmarłego równoległe – jak to jest tu napisane na sztandarze Solidarności: BÓG HONOR OJCZYŻNA. Nie będzie go już w gronie świętujących, jest już w gronie naszych wielkich patriotów. Niech te wartości będą dla nas nauką i testamentem, abyśmy umieli w życiu łączyć wartości rodzinne, religijne i patriotyczne – zakończył ks. Proboszcz.



Msza św. w kościele Narodzenia NMP w Lipniku – po lewej poczet sztandarowy NSZZ Solidarność – Region Podbeskidzie.

W intencji śp. Karola Fajkisa zamówiono ponad 50 Mszy św., w tym od NZSS Solidarność – Region Podbeskidzie i od Stanisława Szweda - Wiceministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Po Mszy św. odprowadziliśmy Zmarłego na cmentarz parafialny.

Stanisław Waluś

Narodowe Święto Niepodległości w Bielsku-Białej

Uroczystości centralne

Centralne uroczystości rozpoczęły się 11 listopada o 15.00 w kościele św. Maksymiliana Kolbego Mszą Świętą w intencji Ojczyzny. Idąc z dworca kolejowego przechodziłem koło kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, kurii Diecezji Bielsko-Żywieckiej, siedziby Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, katedry św. Mikołaja. Każdy z tych obiektów był udekorowany polską flagą.



Brama Miłosierdzia w katedrze św. Mikołaja.

Przed Mszą św. weszło do kościoła ponad 30 pocztów sztandarowych i Kompania Honorowa 18. Batalionu Powietrznodesantowego ze sztandarem wojskowym. Odśpiewaliśmy „Gaude Mater Polonia” i „Z dawna Polski Tyś Królową”. Liturgii przewodniczył ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej bp Roman Pindel. Koło ołtarza zajął też miejsce bp senior Kościoła Ewange-

licko-Augsburskiego Paweł Anweiler i proboszcz parafii ewangelickiej ks. Krzysztof Cienciała.



Przy ołtarzu.

Homilię wygłosił ks. bp. Romam Pindel. Powiedział, że chcemy podziękować Bogu za wolną Ojczyznę, ale też za uczestników Powstania Styczniowego, Listopadowego, Powstania Wielkopolskiego i Powstań Śląskich. Ks. Biskup nawiązał do Księgi Wyjścia, gdzie Mojżesz i Aaron chcą uzyskać częściową wolność narodową i religijną, natomiast Hebrajczycy są podejrzliwi wobec Mojżesza.

Zawiodły wysiłki powstańcze i wielu było zmuszonych do wyjazdu na emigrację. Do niektórych docierały pokrzepiające powieści Sienkiewicza.

Księga Wyjścia mówi, że Izraelici posłuchali Mojżesza i uwierzyli w obietnice dane przez Boga i w czasie wędrówki przez pustynię Izrael okrzepł jako naród.

Nauczyliśmy się z historii, że nieliczenie się z Bożym prawem, kłótnie może spowodować utratę wolności. Pod koniec homilii ks. bp Roman Pindel powiedział, że miłość wobec potrzebujących wyraża się słowem, czynem – inaczej miłosierdziem. Przypomniał, że miłość nieprzyjaciół też nas zobowiązuje.

Pod koniec uroczystości odśpiewaliśmy „Boże coś Polskę” i uczestnicy Mszy św. przeszli z pochodniami na pobliski cmentarz wojskowy, na którym spoczywają żołnierze polegli w I i II wojnie światowej.

Po modlitwie odbył się tam Apel Poległych i złożenie wiązanek kwiatów.

Modlitwa za Ojczyznę śpiewem pieśni patriotycznych

W piątek 11 listopada w kościele Narodzenia NMP w Bielsku-Białej Lipniku odbyła się wieczornica, na którą zapraszał plakat na drzwiach kościoła i w gablotce parafialnej.

Modlitwę prowadzili harcerze



i była ona swoistą wędrówką przez historię Polski. Na ekranie pokazywały się obrazy nawiązujące do omawianej pieśni, którą potem śpiewaliśmy. Zaczęliśmy od „Bogurodzicy”, a zakończyliśmy pieśnią „Ojczyzno ma”. Potem na klęczkach odmówiliśmy Litanie do błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, ucałowaliśmy Jego relikwie i odmówiliśmy Nowennę przed Jubileuszowym Aktem Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.



Portret bł. ks. Jerzego Popiełuszki i sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego i relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy głównym ołtarzu.

Stanisław Waluś

Ponary

Warto przeczytać

Prof. UG dr hab. Piotr Niwiński (Uniwersytet Gdański, Instytut Politologii): Ponary miejsce „ludzkiej rzeźni”, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2015.

Ponary – to miejsce szczególne.

Nieznane bliżej zarówno społeczeństwu polskiemu, jak i mieszkańcom innych krajów, jednocześnie symbolizujące wielką tragedię i okrucieństwo. (...)

Wprowadzając w życie swoje długoterminowe plany, w październiku 1939 r. Związek Sowiecki przekazał Litwie Wilno wraz z częścią Wileńszczyzny w zamian za udostępnienie baz na terytorium tego kraju. (...)

Okupacja litewska Wilna i części Wileńszczyzny początkowo przebiegała łagodnie. (...)

Wkraczający do Wilna niemieccy żołnierze przynosili ze sobą co prawda wyzwolenie od sowieckiego terroru, ale jednocześnie wprowadzali terror we własnym wydaniu. (...)

Szczególnie przerażająco wyglądała sytuacja mieszkańców narodowości żydowskiej, pozbawionych wszelkich praw i skazanych na zagładę. (...) W wileńskim getcie znalazło się do 70 tys. osób. Polskie podziemie starało się pomagać im w miarę swoich możliwości. (...)

Ponary (po litewsku Paneriai) to obecnie dzielnica Wilna. (...) Kiedy Wileńszczyzna znalazła się pod okupacją niemiecką, nowe władze uznały to za teren odpowiedni do przeprowadzenia masowych egzekucji. (...) Żydzi są często uznawani za jedyne ofiary tego miejsca. W rzeczywistości Ponary to miejsce kaźni wielu narodowości. (...)

W Domu Kultury Polskiej w Wilnie w 71. rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej tablicę upamiętniającą Polaków pomordowanych w Ponarach w latach 1941-1944 odsłoniła nowa (po śmierci Heleny Pasierbskiej) prezes Stowarzyszenia Rodzina Ponarska Maria Wieloch. (...)

Przywracanie pamięci

Przez całe lata poprawność polityczna nakazy-



wała milczeć o Ponarach. Staraliśmy się, by wiedza o tej zbrodni przebiła się wreszcie do świadomości społecznej – mówi dr Maria Wieloch, prezes Stowarzyszenia Rodzina Ponarska, w rozmowie z Filipem Gańczakiem.

Pisarz Józef Mackiewicz nazwał Ponary ludzką rzeźnią. Jednak przed wojną było to sielankowe miejsce.

Ponary, obecnie dzielnica Wilna, były uważane za uroczą letniskową miejscowość podwileńską. Dziś jednak Ponary są znane jako największe miejsce kaźni Żydów i Polaków na Kresach Północno-Wschodnich. (...) Mówi się o ok. 100 tys. zamordowanych – głównie Żydów (ok. 70 tys.) i Polaków (1,5-2 tys., choć niektóre źródła podają znacznie większą liczbę – do kilkunastu czy nawet do dwudziestu tysięcy). Ginęli tu także Rosjanie, Białorusini, Romowie, Litwini i grupa starowierców. (...)

Pierwsze aresztowania Polaków po zajęciu Wileńszczyzny przez Niemców miały charakter prewencyjny.

Chodziło o przeciwdziałanie ruchowi niepodległościowemu. (...)

Na Liście ofiar jest też Pani ojciec, Stanisław Wieloch „Ryszard” (1903-1943).

Po wybuchu wojny ewakuował się z Warszawy do Wilna. Włączył się tam w prace konspiracyjną. 1 września 1940 roku został aresztowany przez władze sowieckie. Wkroczenie Niemców na Wileńszczyznę umożliwiło mu ucieczkę z więzienia. (...) Ponownie został aresztowany 9 sierpnia 1942 roku, tym razem przez gestapo – wyciągnięty z mieszkania o świcie bez możliwości pożegnania z żoną i córeczką, moją starszą siostrą. (...)



Stanisław Wieloch z żoną Zofią i starszą córką Krystyną. Fot. Ze zbiorów Marii Wieloch (str. 23) [Krystyna to Krystyna Partuś – obecnie przewodniczącą zabrzańskiej sekcji KIK w Katowicach].

Wstrząsającym świadectwem tej zbrodni jest dziennik Kazimierza Sakowicza.

Autor, przedwojenny dziennikarz, członek AK, od 1941 roku mieszkał w Ponarach i był naocznym świadkiem dokonywanych tam egzekucji. (...)

Dla upamiętnienia zbrodni dużo zrobiła również Helena Pasierbska.

To ona pierwsza w Polsce wydobyła na światło dzienne zbrodnię ponarską. Była harcerką i żołnierzem AK. Jako łączniczka trafiła do więzienia na Łukiszkach. (...)

*BIULETYN IPN pamięć.pl,
nr 4 (49)/2016, str. 22-27*

Sprawozdanie z uroczystości ponarskich na Wileńszczyźnie w dniach 23-26 września 2016

W tegorocznych uroczystościach wzięły udział 34 osoby – członkowie Stowarzyszenia Rodzina Ponarska, Związku Sybiraków, Gdańskiej Rodziny Katyńskiej i Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej. Stan zdrowia uniemożliwił kilku osobom wyjazd na uroczystości. Był również z nami Senator RP Pan Waldemar Bonkowski z woj. pomorskiego.

23 września – kilkudniowe uroczystości rozpoczęliśmy od złożenia kwiatów i zapalenia zniczy przy Krzyżu – Pomniku przy gmachu dawnej siedziby Gestapo przy ul. Ofiarnej, gdzie przetrzymywani i torturowani byli Polacy, którzy

stąd trafiali do więzienia na Łukiszki i dalej do Ponar. Tu byli już z nami - Pan Jan Ambroziak, przedstawiciel Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Wiceprezesa, prof. Piotra Glińskiego oraz Pan Jan Sroka – Doradca p. o. Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jana Józefa Kasprzyka. (...)

24 września – rano uczciliśmy pamięć młodzieży polskiej - Ofiar zbrodni ponarskiej, składając kwiaty i znicze na Cmentarzu Bernardyńskim przy symbolicznym grobie Henia Pilścia – harcerza, członka AK. Tu odśpiewaliśmy również dwie piosenki harcerskie i pomodliliśmy się za Ofiary. Stąd udaliśmy się pod dom prof. Kazimierza Pelczara, światowej sławy onkologa, zamordowanego w pośpiechu – jedyne go z 10-ciu zakładników. Tu spotkaliśmy się z Panią dr Krystyną Rotkiewicz i Panem dr. Dariuszem Żyborcem ze Stowarzyszenia Lekarzy Polskich na Litwie. Po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy udaliśmy się do Pikieliszek. (...)

25 września – o godz. 10.30 w Kościele Ducha Św. rozpoczęła się uroczysta Msza św. w intencji Ofiar Zbrodni Ponarskiej i ich rodzin. Na początku, po powitaniu gości – (Ambasador RP na Litwie – Jarosław Czubiński, Konsul Generalny RP na Litwie – Stanisław Cygnarowski, Prezes Fundacji Samostanowienie – Stanisław Pieszko, Prezes Związku Polaków na Litwie – Michał Mackiewicz, przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Jan Ambroziak, przedstawiciel Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – Doradca Jan Sroka, członkowie Stowarzyszenia Rodzina Ponarska) i wiernych Ksiądz Proboszcz Tadeusz Jasiński przypomniał licznie zebranych o tym, co działo się w latach 1941-1944 w podwileńskich Ponarach. (...)

26 września – o godz. 9.30 złożyliśmy kwiaty i znicze przy bramie więzienia na Łukiszkach, gdzie przechodziły wielomiesięczne tortury Ofiary, stąd wywożone ciężarówkami na Ponary.

O godz. 14.00 rozpoczęły się główne uroczystości Dnia Ponarskiego na Wileńszczyźnie, które prowadził Pan Michał Rzepiak. Po wymienieniu osób, które objęły **patronat** nad uroczystościami – Honorowy - Wiceprezes, Minister KiDN - prof. Piotr Gliński, patronat - p.o. Szefa Urzędu do spraw Kombatantów Osób Represjonowanych – Jan Józef Kasprzyk i Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP w Republice Litewskiej – Jarosław Czubiński, powitał on gości: **współorgani-**

zatorów – MKiDN – reprezentował Jan Ambroziak, UdsKiOR – reprezentował Jan Sroka, ZLP – Michał Mackiewicz, oraz **partnerów**: – Ambasada RP w Wilnie, IPN, Dom Kultury Polskiej w Wilnie, Fundacja Samostanowienie – Stanisław Pieszko, Kresowe Biuro Podróży Jerek oraz innych gości, a wśród nich – Senatora RP Waldemara Bonkowskiego, Konsula Generalnego RP Stanisława Cygnarowskiego, Europosła Waldemara Tomaszewskiego, Panią Renatę Cytacką – AWPL-ZRCh, Żołnierzy AK, Siostrę Michaelę Rak – Dyrektora Hospicjum w Wilnie, przedstawicieli Państwowego Muzeum Żydowskiego w Wilnie im. Gaona (Mantas Siksnianas i Zigmąs Vitkus), harcerzy, młodzież polską wraz z nauczycielami z 11 szkół rejonu wileńskiego oraz licznie zebranych parafian z Ponar, Wojdat i Czarnego Boru. Następnie przekazał głos prezes Stowarzyszenia Rodzina Ponarska Marii Wieloch. Przypomniała ona, co się działo w Ponarach przed laty, kto z Polaków tu ginął, słowa wypowiedziane w tym miejscu przed 16-tu laty przy otwieraniu Kwatery Polskiej oraz oczekiwanie na słowo „przepraszam” ze strony litewskiej. Wspomniała też o korzystnych obecnie relacjach z Muzeum Gaona, co przyczynia się już do zmiany wizerunku Polaków w przygotowywanej nowej aranżacji Memoriału Ponarskiego. (...)

W dniu 27 września, w czasie podróży powrotnej do Gdańska, już w Polsce, złożyliśmy kwiaty i znicze na Cmentarzu w Berżnikach pod Pomnikiem Ponarskim oraz pomnikiem upamiętniającym ofiary Bitwy Niemeńskiej.

Z uroczystości w Ponarach i konferencji są relacje filmowe.

Maria Wieloch
Prezes Stowarzyszenia Rodzina Ponarska
Gdańsk, 15.10.2016

Całe sprawozdanie na stronie:
<http://www.rodzinaponarska.pl/index.php/sprawozdania/sprawozdania/157-dzie-ponarski-i-20-lecie-stowarzyszenia-rodzina-ponarska-na-wileszczynie-z-podro-w-dniach-28-30092014.html>

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego na rok 2015 i 2016

Listopad: *Powszechna:* Aby kraje, które przyjmują wielką liczbę uchodźców i uciekinierów, były wspierane w swoim wysiłku solidarności.

Ewangelizacyjna: Aby w parafiach kapłani i wierni świeccy współpracowali w służbie wspólnoty, nie ulegając pokusie zniechęcenia.

Grudzień: *Powszechna:* Aby we wszystkich częściach świata zniknęła plaga, jaka jest werbowanie dzieci żołnierzy.

Ewangelizacyjna: Aby ludy europejskie odkryły na nowo piękno, dobroć i prawdę Ewangelii, która napełnia życie radością i nadzieją.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 13 października 2016 r.

1. Małgorzata Piechoczek omówiła sprawy finansowe KIK w Katowicach.
2. Stanisław Waluś podsumował przebieg rekolekcji w Kokoszytach.
3. Robert Prorok przedstawił udział KIK w Festiwalu Organizacji Pozarządowych.
4. Tegoroczny Adwentowy Dzień Skupienia dla członków KIK w Katowicach odbędzie się 15 grudnia, początek godzina 18.00 w siedzibie KIK w Katowicach, poprowadzi ks. Stanisław Noga.

Robert Prorok

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 10 listopada 2016 r.

1. Stanisław Waluś omówił przygotowania do pielgrzymki KIK na Jasną Górę oraz związane z tym informacje od KIK Częstochowa.
2. Omówiono przygotowania do tegorocznego Adwentowego Dnia Skupienia dla członków KIK w Katowicach. Odbędzie się on 15 grudnia, początek godzina 18.00 w siedzibie KIK w Katowicach, poprowadzi ks. Stanisław Noga.
3. Spotkanie opłatkowe odbędzie się 5 stycznia 2017 r. w siedzibie KIK w Katowicach.
4. Wojciech Sala przedstawił przebieg tegorocznego XXX Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Chrzanowie i XXXV-lecia KIK w Chrzanowie. Odbyły się m.in.:

jańskiej w Chrzanowie i XXXV-lecia KIK w Chrzanowie. Odbyły się m.in.:

- wystawa „Na szlaku Świętej Siostry Faustyny”,
 - wieczór wspomnień o ks. kard. Franciszku Macharskim,
 - wieczór autorski ks. dr. Stefana Misińca. Promocja jego nowej książki „Na tropach Ewangelii”.
5. Stanisław Waluś przypomniał o zbieraniu wspomnień członków KIK w Katowicach z czasów powstawania KIK oraz ze stanu wojennego.
 6. Przedyskutowano treść „Stanowiska Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie kampanii »Przekażmy sobie znak pokoju«”. Treść Stanowiska przyjęto jednogłośnie.
 7. Antoni Winiarski przedstawił przebieg XXXV-lecia KIK w Cieszynie.

Robert Prorok

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach
Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Adwentowy dzień skupienia

Ks. prałat Stanisław Noga

Czwartek 15 grudnia 2016 r. godz. 18.00.

Kaplica w Nowym Domu Katechetycznym parafii Niepokalanego Poczęcia NMP. Katowice, pl. Ks. Emila Szramka 2.

RAMOWY PROGRAM PIELGRZYMEK KIK W KATOWICACH NA 2017 ROK (Organizator Jan Mikos)

22 kwietnia - Kraków-Podgórze - Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Kraków-Łagiewniki Bazylika Miłosierdzia Bożego. Święto Miłosierdzia Bożego. Wyjazd godz. 7:00 z parafii, 7:15 z Pl. Andrzeja. Przyjazd ok. 18:00. Koszt 35 zł. Świadczenia: przejazd, ubez-

pieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik miejscowy.

27 maja - Wieluń - Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. Klasztor Ojców Augustianów. Wyjazd godz. 7:00 z parafii, 7:15 z Pl. Andrzeja, przyjazd ok. godz. 20:00. Koszt 40 zł. Świadczenia: przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik miejscowy.

17-25 czerwca - 9 dni. Norwegia śladami św. Olafa: LILLEHAMMER - TRONDHEIM - STIKLESTAD - DROGA ATLANTYCKA - ALESUND - GEIRANGER - GEIRANGERFJORD - DROGA ORŁÓW - DROGA TROLI - SOGNEFJORD - FLAMSBANA - BERGEN - VORINGFOSEN - HARDANGERVIDDIA - OSLO. Koszt 3990 zł + 1250 koron norweskich na bilety wstępu, nagłośnienie, wjazdy do miast, opłaty drogowe, parkingi, przewodników lokalnych i inne wydatki programowe. Usługi: przejazd komfortowym autokarem, 8 noclegów w hotelach ***, w pokojach 2-os. z łazienkami, przeprawę promową na trasie Polska - Szwecja - Polska, 9 śniadań, 8 obiadokolacji, opiekę i informację turystyczną pilota, ubezpieczenie KL + Assistance z KL chorób przewlekłych do 20 000 Euro i NNW do 2000 Euro, do 5000 zł w RP.

26-27 sierpnia - Kłodzko, Kudowa-Zdrój - Czerwna Kaplica Czaszek, Hradec Kralowe - Czechy. Wyjazd godz. 7:00, z pl. Andrzeja godz. 7:15. Koszt. 250 zł. Świadczenia: nocleg, obiadokolacja, śniadanie, przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik.

9-10 września - Toruń, Gniezno. Wyjazd godz. 7:00, z pl. Andrzeja godz. 7:15. Koszt 230 zł. Świadczenia: nocleg, obiadokolacja, śniadanie, przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik.

22-24 września - rekolekcje w Kokoszycach.

14 października - Jędrzejów - sanktuarium Bł. Wincentego Kadłubka. Wyjazd godz. 7:00, z pl. Andrzeja godz. 7:15. Koszt. 40 zł. Świadczenia: przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik miejscowy.

18 listopada - Częstochowa.

Kontakt telefoniczny: Jan Mikos, 697 684666, e-mail - mikosjan@gmail.com

Tel. p. 32/2544060. Dyżur: wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17-18 i do ustalenia telefonicznie.

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Sekcja Nauka-Wiara

Spotkania odbywają się w trzecią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe - 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek (na posiedzeniach Zarządu w czwartki o 17.00 - 11.02, 10.03, 14.04, 12.05, 9.06, 8.09, 13.10, 10.11 i 15.12 lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice konto PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 340 egz. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376.

